WYCHODZI CODZIENNIE RANO OPRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kijów, Kreszczatyk 38.
Telefony: Redakcyi № 24-64. Administracyi № 16-72.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Administracya otwarta od g. 10—4 po poł. i od 5—7 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6-ej wieczorem.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

	mies.	kwart.	półrocz.	rocz.
PRENUMERATA, W kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
Za granicą	1.50	4.50	9.—	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przeditekstem 40 k., za tekst. 20 k. NEKROLOGI po 40 k od wiersza petit. za każdy raz. W rubryce „Nadesłane" i w tekście wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb Zwyczajne małe: za tekstem od wyrazu po 4 kop. . szukiwanie pracy po 3 k., przed tekstem podwójnie, Dołączenia po 10 rb. od tysiąca i koszta pocztowe

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya

12392

Ś. † P.

Ludwik Kawecki

zmarł d. 28 listopada 1913 r. w Świątopełku przy fabryce cukru o czem zawiadamia krewnych i znajomych pozostała RODZINA.

Ś. † P.

Jan Zabotin

generał inżynieryi

zmarł nagle w Kijowie dnia 4 (17) grudnia, o czem zawiadamiają strapieni

Żona, córka i krewni.

RAPPIN-MAŚĆ

LECZY SKUTECZNIE

ZASTARZAŁE OPUCHLIZNY i ROZDĘCIE ŻYŁ u ZWIERZĄT DOMOWYCH.

CENA SŁOIKA 85 KOP. ½ SŁ. 50 KOP.

SPRZEDAŻ w APTEKACH i MAGAZYNACH

SKŁAD GŁÓWNY T-wo S. SNAPIR w KREMIEŃCZUGU

11012

Teatr Polski. M. S. SALA KLUBU „OGNIWO" (Kreszcz. Nr 1).

W czwartek dn. 5 grudnia

„Bolesław Śmiały"

dramat w 3 aktach St Wyspiańskiego. Szczegóły w programach. Ceny miejsc zwyczajne. Początek o godz. 8 m. 15 w.

ANONS: W sobotę dn. 7-go **„Obrona Częstochowy"** obraz historyczny w 8 odsłonach E. Bośniackiej. W niedzielę dn. 8-go **„Dzierżawca z Olesiowa"** komedya w 4 akt. Z. Przybylskiego.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W. Idzikowskiego (Kreszczatyk 35 tel. 858), a w dzień przedstawienia od godz. 6 pp. w kasie teatru w „Ogniwie".

Teatr Miejski. (Dyrekcya M. F. Topor-Bagrowa).

Dziś d. 5 go **„Opowieści Hoffmana"**. Początek o g. 8-ej wiecz. Dnia 6-go w poł. po cenach ogól przyst. **„Życie za Cesarza"**, wiecz. po cenach zwycz. **„Dubrowski"**. Dn. 7 **„Prorok"**. Dnia 8 w poł **„Rusłan i Ludmiła"**, wieczorem **„Chowańszczyna"**. Dnia 9 go benefis kasyerki M Szczerbiny **„Bajka o carze Sałtanie"**. Dnia 10-go **„Eugeniusz Oniegin"**. Bilety nabywać można.

Teatr „Sołowcowa". Dyrekcya N. Sinielnikowa

Dziś o g. 8 m. 15 w. po raz 11 **„Zazdrość"**. (Ceny zwycz.) Jutro w poł. **„Rewizor"** w 5 akt, wiecz. benefis RADINA—A Daudet **„Numa Rumestan"** komedya w 5 akt. Dnia 7-go **„Gniazdo szlacheckie"** w 5 akt. Dnia 8-go w poł. **„Książę następca"**. Dnia 9 go **„Urwisko"** w 5 akt. Dnia 11 na rzecz Kijowskiego T-wa „Kropla Mleka" **„Za Murami"** w 4 akt. W próbach: Ryszkowa **„Pierwsze kroki"**. J. Bielajewa **„Królewna Żaba"**. Bilety do nabycia w kasie od 10—8 pp. i od g. 6-ej do końca przedstawienia. 10940

CYRK KRUTIKOWA. Dziś d. 5 grudnia po raz ostat., spełniając życzenia tych, którzy nie widzieli 1-ej seryi, ułożonej według 1-ej i 2-ej części sensacyjnego romansu A. Wierbickiej **Źródła szczęścia** odtwarzamy ponownie tę straszną tragedyę duszy kobiecej, którą przeżyła Mania w wykonaniu znakomitej prima-baleryny Cesar. Teatru **Preobrażenskiej**. Rolę barona Sztejnbacha wyk. artysta Mosk. Cesar. Teatru **Maksimow**. Początek seansów o g. 6, 8 i 10 w. Przygrywają dwie orkiestry Ceny biletów od 20 kop. 2-ga serya będzie demonstrowana jutro d. 6 i 7 grudnia. Administrator K. SZURA.

Skład koronek płótna i bielizny **A. ILJASZ, bel-étage** Kijów, róg Luterańskiej i Kreszczat. 29 Wejśc. front. z Kreszcz.

Nowo otrzymane: Firma egz. od r. 1882. Telef № 11-57. **Dywany**, firanki, **rolety** tiulowe i parusynowe **automatyczne**. Obrusy, chodniki, makaty, **chustki** orenburskie i sukienne. **Pledy. Kołdry** watowane, pluszowe, z wielbłądziej wełny. **Pończochy** i wyroby trykotowe, wełniane, fil d'ecosse. Rękawiczki i kamasze. Bielizna hygieniczna prof. d-ra Jegera prawdziwa studtgardska. Bielizna damska, męska, dziecinna, wyprawa gotowa i na zamówienie. **Jarosławskie i kostromskie płótna** najlepsze wyroby w Rosyi. **Bielizna** stołowa i pościelowa. Do hydropatyi, płaszcze, prześcieradła i ręczniki. **Bawełniane** tkaniny fabryk Morozowów, barchany białe i kolorowe. **Koronki** mereżki, hafty „Broderie". Szale, kosynki z fanszony. Puch, pierze i wata wełniana, również i in. towary w dobrym gatunku po cenach umiarkowanych i stałych.

Oddziałów nie posiadamy 7659 Oddziałów nie posiadamy.

Kijów, Kreszczatyk № 29, bel-étage wejście frontowe.

MENTONA. **Sanatoryum „G O R B I O".** Najpiękniejsza i najzdrowsza miejscowość na francuskiej Riwierze chorych na gruźlicę nie przyjmują Prospekty wysyła na żądanie. Starszy lekarz: Dr. Berman. 12238

Na Gwiazdkę!

Wielki wybór najpraktyczniejszych i najefektowniejszych przedmiotów:

Dywanów fabrycznych **Gobelinów**
Dywanów oryg perskich **Poduszek**
Dywanów futrzanych **Serwet**
Dywanów manillowych **Figurek i Wazon.**
Dywanów juttowych **Karniszów** (gzymsow)

Portyer, Firanek i t. p.

POLECA SKŁAD FABRYCZNY T WA AKC. WARSZAWSKIEJ FABRYKI **DYWANÓW** obić meblowych i portyer

KIJÓW — **Kreszczatyk Nr 6.**

Ceny najprzystępniejsze. 12314

SKŁAD FABRYCZNY
Akc. Towarzystwa Warszawskiej Fabryki
DYWANÓW ODDZIAŁ KIJOWSKI **Kreszczatyk № 6** telefon 35 30.
Materyały meblowe, portyery, firanki i inne.
Ceny fabryczne.
WIELKI WYBÓR **Prawdziwych Dywanów Perskich**
Bezpłatne kosztorysy i projekty na żądanie.
№ 6. Kreszczatyk № 6. 3099



Parfums — Lubin,
NAJMODNIEJSZE znakomite perfumy Sprzedaż we wszystkich magazyn. **„Jurotatu".** 12404

Dom umeblowany „François"
Kijów, Żylańska № 23, tel. 33-51.
Pokoje od 1 rb. 25 kop. do 1 rb. 50 kop. na dobę wraz z pościelą i oświetleniem. 17403

DOM HANDLOWY 12350
F. Mertens z S.-Petersburga Newski Prospekt № 21 d. wł.
Futra i wyroby futrzane
Urządza wystawę i sprzedaż ostatnich nowości
Manteaux, boa, etoles, mufki i przyjmuje obstalunki
w KIJOWIE w hot. „CONTINENTAL" ul. Mikołajowska **od d. 5 do 15 grudnia r. b.**

TOWARZYSTWO AKCYJNE
„Kijowski Lombard Prywatny"
Kreszczatyk róg Besarabki Nr 47/1.
Przyjmuje na lokaty gotówkę na terminy.
Płaci 7% w stosunku rocznym. 9834

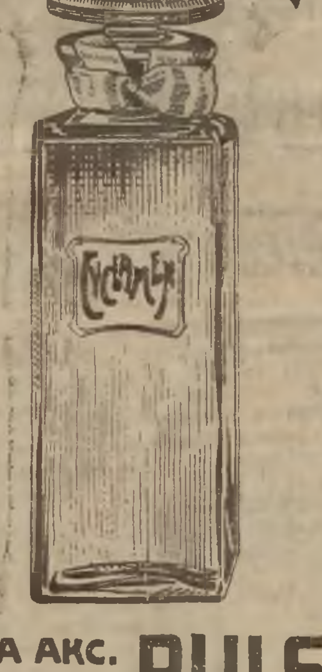
Palmy, araukarye, dracenny i inne rośliny pokojowe w olbrzymim wyborze proponuje zakład **S. Lesisza** M.-Błagowieszczeńska 104. 11207

Bielizna damska, męska, dziecinna z własnej fabryki.
Bielizna stołowa biała i kolorowa.
Bielizna pościelowa.
Handlowo - Przemysł. Towarzystwo
Br. A. i J. Alszwang
Kreszczatyk dom 22, Grand-Hotel, telefon 5-29.
Towarzystwo drugiej filii w Kijowie nie posiada. 12293

AZALIE od 3 rb. 50 kop.
KAMELIE od 3 rb.
PALMY
i inne rośliny pokojowe
POLECA MAGAZYN
Stanisława Grudzińskiego
Meryngowska № 7 (RÓG LUTERAŃSKIEJ).

Do dzisiejszego N-ru dołączamy dla prenumeratorów zamiejscowych prospekt miesięcznika ilustrowanego **„Życie Polskie"**.

NAJMODNIEJSZE PERFUMY i WODA KOLOŃSKA
CYCLAMEN



T-WA AKC. FRYDERYK **PULS** w WARSZAWIE.
Dostać można we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Przedstawiciele na Kijów: T-wo Świda i Miller, Kreszczatyk 29.

Jampol - Podolski
prenumeratę „Dziennika Kijowskiego" przyjmuje 811
Wł. Biesiekierski

Od Administracyi.

Dla udostępnienia prenumer. „Dziennika Kijowskiego" nabycia na warunkach najdogodniejszych książek niezbędnych w każdym domu polskim, porozumieliśmy się z wydawcami i ofiarujemy

po cenie zniżonej

wyłącznie tylko naszym prenumeratorom.

DZIEJE POLSKI

D-ra Feliksa Konecznego.

2 tomy, 80 ilustracyi ilnicza, duża mapa Polski z podziałem na województwa. Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego"

— Rb. 1 kop. 60. —

(w ozdobnej oprawie)

Kraków

Rys historyczny do połowy XVII w. Rb. 3. (Cena księgarska rb. 5). (W ozdobnej oprawie) na prowincyę wysyłamy za zaliczeniem z dołączeniem kosztów przesyłki.

Niemcy w Turcyi.

Świat polityczny zaskoczony został przez postanowienie cesarza Wilhelma wysłania wielkiej misyi wojskowej do Konstantynopola. Nieraz już niemieccy oficerowie bywali instruktorami armii tureckiej. Ostatni desastre turecki wykazał nader jaskrawo skutki tej niemieckiej nauki dla Turcyi i jej potęgi.

Ale pomimo tego stanowczego pogromu armii tureckiej, pozostającej dotychczas pod wpływem niemieckich instruktorów, pomimo niepowodzeń generała Goltza i jego wojskowej misyi, teraz znów Niemcy rzucają się na Turcyę, aby ją dalej przygotowywać, a niemiecki generał Liman von Sanders obejmuje d 20-go grudnia naczelną komendę nad armią, stojącą załogą w stolicy państwa tureckiego.

W roku 1882 było 4 oficerów niemieckich instruktorami w armii tureckiej, w roku 19 9 było już 13 niemieckich oficerów pod komendą generała von Goltza, a obecnie udaje się do Konstantynopola generał Liman von Sanders z majorem Strempel i 30 oficerami sztabu niemieckiego w celu objęcia komendy nad I-ym korpusem armii tureckiej, stojącej załogą w stolicy państwa. Niemiecki dowódca armii tureckiej wyposażony został w nadzwyczajne pełnomocnictwa z władzą najwyższą, przysługującą naczelnemu wodzowi. Korpus armii podzielono na dwie dywizye, na czele sztabu stoją wyłącznie niemieccy oficerowie, podczas kiedy tureccy oficerowie mają spełniać służbę kancelaryjną przy sztabie i uczyć się od niemieckich instruktorów. Przy każdej dywizyi utworzony będzie jeden pułk wzorowy piechoty i jeden pułk wzorowy artyleryi, a nadto przy całym korpusie utworzony będzie jeden wzorowy pułk kawaleryi: wszystko pod niemiecką komendą.

Wszystkie te pułki wzorowe—„Modell Regimente"—mają stać załogą w Konstantynopolu pod naczelną komendą generała Liman von Sanders. Tym sposobem naczelna władza nad wszystkiemi wojskami w stolicy państwa przechodzi od dnia 20-go grudnia 1913 r. pod komendę niemców.

Na zewnątrz przedstawia prasa niemiecka to postanowienie cesarza Wilhelma, jako niewinne zarządzenie dla kształcenia armii państwa sprzymierzonego. W istocie jest to niezmiernie doniosły krok naprzód w systematycznym pochodzie niemców na wschód. Nie od dziś polityka niemiecka zdąża systematycznie do opanowania Turcyi i utrzymania pomostu między Berlinem a Azyą Mniejszą, gdzie 600 milionów kapitału niemieckiego włożono w budowę kolei Bagdadzkiej.

Niemcy otwarcie w swych broszurach, książkach politycznych przedstawiają konieczność zawładnięcia ujściami Dunaju, co im się przy wpływach na politykę Austryi i Rumunii udaje, a teraz dążą systematycznie do stworzenia ścisłego związku między Niemcami a Turcyą. Tym sposobem powstaje wielkie państwo od Wogezów aż do Konstantynopola, a Austrya nie stanowi żadnej przeszkody w dalszym pochodzie niemców na wschód, podczas kiedy Rumunia, na której tronie siedzi Hohenzollern, stanowi ów wymarzony pomost dla potęgi niemieckiej. Idzie teraz o Azyę Mniejszą, której część uważają Niemcy już za swą domenę i jawno wypowiadają, że w międzyrzeczu Mezopotamii powstanie kiedyś potężna niemiecka kolonizacya.

Francuski minister spraw zagranicznych Hanotaux w swej historyi Francyi współczesnej pierwszy zwrócił na te dążenia niemieckie w Turcyi uwagę świata politycznego i wyraźnie wskazał na kierunek ekspansyi niemieckiej w Azyi Mniejszej, jako najbliższy cel polityki niemieckiej. Istotnie w ostatniem 10-leciu wzrósł handel niemiecki w Turcyi i krajach bałkańskich do poważnej kwoty 220 milionów marek, co stanowi 1,6 proc. całego niemieckiego eksportu. Niewątpliwie cyfry eksportu niemieckiego przemysłu będą w przyszłości rosły w stosunku, jak wzrastać będzie wpływ polityczny. Położenie polityczne w krajach dawniejszej Turcyi na Bałkanach na razie zmieniło się na niekorzyść i przez dłuższy czas nie będzie można myśleć o konsolidacyi stosunków ekonomicznych, ale nareszcie przyjdzie chwila równowagi, a wtedy przemysł niemiecki wyciągnie wszystkie korzyści zmienionego położenia. W Turcyi dziś już niemcy wywierają wpływ ogromny.

W książce pod tytułem „Das Deutschtum im Ausland" powiada prof. Robert Hoeninger (Berlin, Verlag B. G. Teubner 1913):

„Szczególniejszy nacisk położyć należy na niemców w krajach bałkańskich i w Turcyi europejskiej oraz na interesy niemieckie w Turcyi azyatyckiej. Szczególniej wielkie znaczenie mają niemcy w Rumunii. W Rumunii, Serbii, Bułgaryi język niemiecki stał się językiem handlowym, jedynie tylko w szczupłej sferze wyższej klasy w Rumunii jest jeszcze upodobanie dla języka francuskiego, a natomiast nie znają tam nigdzie języka angielskiego Tak więc niemiecki język tam przeważa, jako język obcy i staje się językiem międzynarodowym dla zawierania interesów. W Bukareszcie, Białogrodzie, Sofii wystarcza język niemiecki. Tak już było oddawna. Obecnie poczyna sie wyrabiać przewaga języka niemieckiego w Konstantynopolu w życiu handlowem Lewantu i w Grecyi. W Konstantynopolu liczą 15 tys. niemców z państwa niemieckiego i z Austryi, tudzież małą garstkę niemców z Szwajcaryi. W Saloníkach i Adryanopolu powstały silne niemieckie kolonie kupców, rękodzielników i agentów, zatrudnionych w domach handlowych. Niemiecka wyższa szkoła w Konstantynopolu należy do najlepszych zakładów naukowych. Nauka niemiecka coraz bardziej dostaje się do Konstantynopola, zwłaszcza nauka przyrodnicza, oraz medycyna dzięki niezmordowanej pracy prof. medycyny Riedersa, twórcy fakultetu medycznego w Konstantynopolu. Stale wzrasta handel niemiecki, a za nim wpływ niemców w Turcyi azyatyckiej. W Lewancie rośnie handel niemiecki i austryacki o wiele szybciej aniżeli handel Francyi, Włoch lub Anglii. I tutaj język niemiecki zdobywa sobie coraz więcej zwolenników. W Smyrnie, w Bejrucie, w Jerozolimie działają doskonałe niemieckie szkoły ogólne i szkoły fachowe obok szkół francuskich, a także niemieckie zakłady humanitarne. Powstaje już niemieckie rolnictwo i kolonie winnic prowadzone systematycznie przez wirtemberskich Templaryuszy w Palestynie. Jeżeli wreszcie zostanie wykończona kolej Bagdadzka, prowadzona przez Bank niemiecki (Deutsche Bank) i odda pod kulturę szeroki pas najurodzajniejszej ziemi na świecie niemieckiemu rolnikowi, wówczas wpływ niemiecki zostanie na zawsze ugruntowany".

Tak piszą niemieccy profesorowie o ekspansyi niemieckiej w Turcyi.

A równocześnie rząd niemiecki wysyła jedną misyę militarną po drugiej i ujmuje w swą twardą dłoń najwyższą komendę nad wojskami tureckiemi w Konstantynopolu.

W takich warunkach nie dziw, że ekspansya niemiecka rośnie i kiedyś przyjdzie zrozumienie tego, co się dziś tam dzieje, ale wtedy będzie już zapóźno. Niemcy już będą usadowieni tak silnie, że ich stamtąd nie tak łatwo będzie usunąć.

W tem tkwi zarzewie wielkich walk na przyszłość, gdyż ani Anglia, ani Francya nie mogą pozwolić na taką pokojową penetration niemiecką, która musiałaby się skończyć stanowczym zaborem Bliskiego Wschodu. Wówczas idea „od Hamburga do Tryestu" i „od Hamburga do Bagdadu" zostałaby zrealizowana. Dziś widzimy, jak niemcy przeprowadzają ja zwolna, krok po kroku, nie wywołując wcale w świecie politycznym zbytniego zaniepokojenia.

Dzienniki petersburskie doniosły, że misya wojskowa 32 oficerów niemieckich do stolicy państwa tureckiego wyznaczona została za wspólnem porozumieniem z Rosyą.

W. L.

Kramarz i Klofacz o uchwale Rady Państwa.

Korespondent wiedeński „Rus. Słowa" rozmawiał z wybitnymi politykami czeskimi dr. Kramarzem i Klofaczem o uchwale Rady Państwa, rugującej język polski z samorządu w Królestwie.

„Przygnębiony wprost jestem tą uchwałą — oświadczył dr. Kramarz. Panowie ci nie rozumieją, że dopuszczają się zbrodni wobec Rosyi i całej Słowiańszczyzny. Nie rozumieją oni, że Rosya to nie mechanizm bezduszny, lecz ogromny żywy organizm, który rozwijać się może tylko przy zachowaniu harmonii wszystkich swych części".

P. Kramarz sądzi, iż rząd przy dobrych chęciach mógłby znaleźć środki zmuszenia Rady Państwa do powzięcia innej decyzyi. W Austryi nieraz zdarzało się, iż krnąbrna izba panów zniewolona była do uległości.

„Ogromnie przykro—zaznaczył w końcu dr. Kramarz—że rosyjska Rada Państwa, składająca się z ludzi, którzy swem postępowaniem doprowadzili Rosyę do Cuszymy, odważa się nie pozwalać polakom mówić po polsku. Ludzie ci nie rozumieją, jak niebezpiecznem jest dla przyszłości i losów Cesarstwa prześladowanie narodu polskiego".

Poseł Klofacz wypowiedział taką opinię:

„Uchwała Rady Państwa wchodzi w kolizyę z żywotnymi interesami słowian austryackich. Wiadomość o tej uchwale spotkaliśmy jako nowy cios zadany Słowiańszczyźnie. Posłowie do Rady Państwa zapominają, że wszelki ucisk wywołuje przeciwdziałanie.

Polacy, uzyskawszy należne im prawa, staliby się pożyteczniejszymi dla Rosyi, niż są dziś".

Nowe książki.

— *„Zagrożona dzielnica"* — takie miano nosi piękne, a trafnie wybrane „Album", będące bezpłatnym dodatkiem tegorocznym dla czytelników „Świata". Łatwo się domyślić, że dzielnicą zagrożoną jest część Wielkopolski, naszej kolebki dziejowej, dziś W. Ks. Poznańskie. Album składa się z 8 kolorowych rycin, według umiejętnie w tym celu skomponowanych motywów z życia Wielkopolski, przez znakomitego pejzażystę naszego, Michała Wywiórskiego. Artysta zna doskonale tę dzielnicę, gdzie część życia swego przepędził, szukając motywów i natchnienia do najpiękniejszych swych kompozycyi. Ryciny przedstawiają: Widok Kruszwicy i Gniezna, pałac hr. Raczyńskich w Rogalinie, pałac niegdyś hr. Działyńskich, dziś Zamoyskich, w Kórniku i piękny pałac w Rydzynie, obecnie, po wygaśnięciu tej linii ks. Sułkowskich, własność rządu pruskiego. Drugą częścią „Albumu,

są wielkopolskie motywy ludowe: „Niedziela gromniczna", „Błotnista droga" i „Do pruskiej szkoły".

Wszystko to jest doskonałe w charakterze, nie pozostawiające nic do życzenia pod względem artystycznego wykonania, jako reprodukcye.

Tekst bardzo piękny, jest pióra p Antoniego Chałoniewskiego.

Kronika zagraniczna.

W sprawie znalezienia Giocondy. „Corriere della Sera" przynosi szereg szczegółów, uzupełniających telegraficzne informacye o znalezieniu sławnego arcydzieła Leonardo da Vinci. Złodziej, dwudziestodwuletni robotnik, Vincenzo Perugia, twierdzi, iż pracował w Luwrze, jako dekorator i pewnego dnia widząc, iż w salon carré, w którym wisiał obraz Leonarda niema nikogo, zdjął ze ściany obraz, schował pod bluzę i wyszedł na schody. Tam zdjął ramę i rzucił, obraz sam znów schowawszy pod bluzę, wyniósł z gmachu. Policya florencka zwróciła się do prefektury paryskiej z prośbą o sprawdzenie zeznań Perugia na miejscu. Okazało się, iż ślady palców złodzieja na ramie skradzionego obrazu najzupełniej odpowiadają daktyloskopijnym odciskom ręki Perugii, pod tym względem zatem zeznania jego można uważać za sprawdzone. Natomiast w księgach gospodarczych Luwru, w których zapisywane są nazwiska pracujących w muzeum robotników niema nazwiska Perugia, badani zaś dekoratorzy, którzy w sierpniu 1911 r. w muzeum pracowali, jednogłośnie oświadczyli, że żadnego Perugia nie znają. Wobec tak zasadniczej sprzeczności w zeznaniach, policya francuska prowadzi energiczne dochodzenie, by ustalić istotny przebieg kradzieży.

Gioconda z Florencyi zostanie przewieziona do Rzymu i tam wystawiona będzie w ciągu dni sześciu. Potem zwrócona będzie Francyi.

Wobec pogłosek, jakoby znaleziona u Perugia Gioconda nie była oryginałem, lecz kopią arcydzieła, „Giornale d'Italia" podaje oświadczenie, złożone na żądanie ministra Credaro przez jednego z najwybitniejszych współczesnych rzeczoznawców włoskich Corrado Ricci. Oświadczył on stanowczo, iż gotów jest ręczyć własną głową, że znaleziona we Florencyi Gioconda jest najprawdziwszem dziełem Leonarda da Vinci.

„Temps" o samorządzie w Królestwie Prasa zagraniczna z ogromną rezerwą przyjęła wiadomość o odrzuceniu przez Radę Państwa paragrafu językowego w projekcie prawa o samorządzie w Królestwie. Od dnia pamiętnego głosowania mija tydzień — i w żadnym z większych organów prasy europejskiej nie ukazał się artykuł, omawiający tak doniosły w życiu politycznem Cesarstwa wypadek. Z lakonicznego doniesienia korespondenta petersburskiego „Temps'a", zaledwie końcowy ustęp wyraża pewną opinię zasadniczą w danej kwestyi. Korespondent ów, w ścisłych stosunkach z ambasadą francuską pozostający i tą drogą wiele cennych informacyi otrzymujący pisze:

„Projekt prawa, zeszpecony („defiguré") przez Radę Państwa zostanie przekazany komisyi kompromisowej. Lecz ponieważ Duma z pewnością zechce utrzymać pierwotną redakcyę projektu, kwestya zostanie pochowana po ośmiu latach nadziei i usiłowaniach polaków i oświeconych patryotów-rosyan. Polacy jeszcze raz doznają gorzkiego zawodu, a Berlin będzie prawdopodobnie zadowolony z osłabiającej Państwo polityki waśni narodowej, uprawianej przez wsteczników rosyjskich.

Z prasy rosyjskiej.

*** Senat zatwierdził wyrok petersburskiej izby sądowej, skazującej na rok twierdzy referenta „Dz. Petersb." p. Grosterna za umieszczenie w sprawozdaniu z posiedzenia Dumy słów Rodiczewa, uznanych za zbrodnicze.

„Russk. Wiedomosti" o sprawie tej wypowiadają taką opinię:

„Sąd kasacyjny w decyzyi swej w sprawie Grosterna w stosunku do swobody ogłoszenia sprawozdań dumskich załatwił wszelkie rachunki.

„W ten sposób posiadamy dwa porządki prawne. Jeden zawarty jest w zbiorze praw — drugi w wyjaśnieniach senatu. Osoba, regulująca swe postępowanie zgodnie z prawami, podanemi w zbiorze praw, może znaleźć się w pozycyi gwałciciela norm, wskazanych w „wyjaśnieniach" i poza obroną prawa, w którego nienaruszalność wierzyła i w którym pokładała nadzieję. Sąd kieruje się 'innym „wyjaśnionym" kodeksem, którego zbiór praw Cesarstwa Rosyjskiego nie zawiera. Rozpoczyna to erę nieograniczonych możliwości, które w pojęciach o prawie i postępowaniu prawnem wypaczą wszelki zdrowy sens...

„Dień" peterburski pisze w tej samej sprawie:

„Uchwałą w sprawie Grosterna senat skasował wszelką wolność drukowania sprawozdań parlamentarnych.

„Obecnie dziennikarz nawet ściśle odtwarzając stenogram, nie jest zagwarantowany przed represyą sądową.

„Po decyzyi w sprawie Pietrowa zdawać się mogło, iż dalej pójść nie sposób, gdyż niemożliwością jest podawanie w piśmie stenogramów in extenso.

„Teraz jednakże senat wyjaśnił, że gdyby nawet prasa w Rosyi uciekła się do tak heroicznego środka i wówczas nie zdjęłaby z siebie odpowiedzialności za każde słowo, wygłoszone przez posłów.

W sprawie Kuzniecowa

„Senat sprowadził art. 14 do beztreściwego frazesu, a wniosek wyciągnięty ze sprawy Kuzniecowa przez senat, pozbawił obecnie wszelkiego znaczenia art. 45.

„Tak powoli, lecz stale, upada prawo w walce z komentowaniem".

Inne pisma zapytują, na czem właściwie polega dziś, po „wyjaśnieniach", „nietykalność" poselska, jeżeli poseł do izb prawodawczych, zdaniem senatu, może odpowiadać przed sądem ze wszystkich artykułów kodeksu karnego?

*** Znany publicysta rosyjski p. W. Niemirowicz-Danczenko na łamach „Russk. Słowa" w art. „W służbie u niemców", pisze o uchwale Rady Państwa, zakazującej polakom mówienia po polsku „u siebie, w ziemstwie i radzie miejskiej; t. j. w swym własnym domu, w swej rodzinie".

„Nie jesteśmy powołani do tępienia i niszczenia pokrewnego nam narodu, lecz powinniśmy żyć sami i umożliwić mu spokojne i wygodne życie w naszych wspólnych granicach. Przecież to prawda elementarna.

W innej sytuacyi wobec polaków znajdują się Niemcy.

„Tam rabuś i zaborca ma do wyboru albo wynieść się samemu, albo wyrzucić gospodarzy z ich ognisk rodzinnych".

Pomiędzy polakami a niemcami niemasz nic wspólnego.

„Nam zaś uciekać się do podobnych środków, to znaczy pozostawać w służbie u niemców. Dusić swych braci dla przypodobania się im, wrogom naszym. Bardziej bezsensownej sytuacyi historya nie zna. Cofamy się wstecz. Galwanizujemy trupy gnijące, osądzonej przez historyę, etykę i prawo państwowe mrocznej przeszłości.

Turcy, prześladując bulgarów, serbów, greków, ormian, wszak nie zniszczyli tych narodów. Nawet powodzenie w takiej akcyi stwarza nie życie, lecz cmentarzysko.

„I pocóż nam, dla przypodobania się Niemcom i w porozumieniu z nimi być grabarzami, nie zaś budowniczymi życia. Powinniśmy nie doły kopać, lecz wznosić gmachy.

Naturalnie Rada Państwa, odrzucając język polski w samorządzie dla Królestwa:

„Wcale nie myślała o wysługiwaniu się Niemcom...

„Lecz oceniamy przecie wypadki według tego, jak się one kształtują, nie zaś według zamiarów ich twórców. Rada Państwa zapomniała o niedawnych dziejach.

W „miodowym miesiącu" wolności, stosunki polsko-rosyjskie stawały się, powiada p. Niemirowicz Danczenko, przyjazne. Polacy zwracali się w stronę Rosyi, sądząc, iż opierając się na niej, łatwiej im będzie walczyć z nawałą niemiecką.

„Austrya jest za słaba, ona nas nie osłoni — mówili polacy,

To było wczoraj. A dziś?

„Działamy na oślep i wysługujemy się naszym wrogom, szkadząc tym, którzy jutro, w innych warunkach, mogliby zostać naszymi szczerymi przyjaciółmi".

Jesteśmy, kończy p Niemirowicz-Danczenko, w roli żandarma belgijskiego w tureckiej służbie dla pożytku Niemiec... Czas, nareszcie, aby włożyli okulary krótkowidze:

„ażeby rozróżnić nie tylko to, co mamy obecnie pod nosem, lecz i oczekujące nas wkrótce wyraźne dla wszystkich, nie obrośniętych mchem rutyny, perspektywy. W tem nasz los i powiem nawet — zbawienie".

Głos ten szlachetnego rosyanina przebrzmi bez echa, jak i tyle innych, nawołujących Rosyę dzisiejszą do opamiętania...

Obecnie w roli „zbawców ojczyzny" występują nad Newą pp. Stiszynscy, Hurkowie i Rakowicze, widzący w pięści pruskiej najwyższy ideał rozumu państwowego.. O opamiętaniu się niema jeszcze mowy.

Echa kuluarowe.

— Na gruncie wyborów do komisyi kompromisowej w sprawie projektu samorządowego obostrzyły się znacznie stosunki pomiędzy centrum a prawicą Rady Państwa. Wszelkie usiłowania zażegnania konfliktu nie doprowadziły do skutku. Jak wiadomo prawica utrzymuje, iż posłowie wybrani do komisyi kompromisowej powinni być reprezentantami większości Rady Państwa, centrum zaś domaga się wybrania reprezentantów grup poszczególnych Prawica zwycięży prawdopodobnie skutkiem poparcia „grupy centrum prawicowego", która jest obecnie w Radzie Państwa czynnikiem decydującym.

— Ferye świąteczne Dumy Państwowej rozpoczną się w sobotę dn 7 grudnia i trwać będą do d. 16 stycznia 1914 r.

— Posłowie do Dumy Państwowej — postępowcy oświadczają, że skutkiem rozłamu wśród październikowców opozycya nie posiada już gwarancyi, że praca Dumy utrzyma się nadal w granicach porozumienia, na podstawie którego dokonano wyborów do prezydyum Dlatego też, zdaniem postępowców, zachodzi potrzeba zarządzenia nowych wyborów prezydenta i wiceprezydentów Dumy, które dadzą wyniki bardziej odpowiadające obecnemu ugrupowaniu posłów do Dumy Państwowej.

— Przedstawiciele „grupy centrum" Dumy Państwowej oświadczyli, iż po uchwaleniu przez nacyonalistów rezolucyi, określającej ich taktykę w Dumie, obecnie niema przeszkód do zlania się „grupy pracy" z frakcyą nacyonalistów.

— Frakcya postępowców wniosła do Dumy Państwowej projekt prawa, kasującego podatek od paszportów zagranicznych i ustalającego prostą zamianę paszportów zwykłych na zagraniczne.

— Członek „grupy centrum" poseł saratowski Licharew złożył mandat poselski.

Z życia rosyjskiego.

Skarga na żydów. Prezes związku narodu rosyjskiego w Taganrogu zwrócił się do synodu z prośbą o pociągnięcie do odpowiedzialności żydów miejscowych, którzy obarczają prawosławną służbę domową nadmierną pracą i uniemożliwiają jej uczęszczanie do spowiedzi i na nabożeństwa cerkiewne.

Na podanie to synod odpowiedział, iż należy wskazać nazwiska żydów postępujących w sposób podobny.

— **Sprawa ks. Urusowa.** Onegdaj moskiewski sąd okręgowy rozważał ciekawą sprawę byłego gubernatora kiszeniowskiego, później wiceministra spraw wewnętrznych, i wreszcie posła do 1-ej Dumy Państwowej, skazanego za odezwę wyborską, ks. Urusowa.

Ks. Urusowa oskarżał o oszczerstwo w prasie „związkowiec" kiszyniowski Pronin, twierdząc, że ks. Urusow w książce swej „Pamiętnik gubernatora" przypisał mu szereg nie etycznych i nawet karanych kryminalnie czynów, między innymi stosunki z ochraną, agitacyą pogromową i t. d.

Pronin, jak wiadomo, za działalność swą został przez gubernatora wysłany z granic gub. besarabskiej.

Jako świadkowie byli badani obrońcy w procesie o pogrom kiszyniowski: Szmakow, Metekła i Sacharow.

Ogłoszone zostały również zeznania znanego działacza petersburskiego Falberga i byłego gubernatora kiszyniowskiego, z czasów pogromu, Raabena.

Bronił ks. Urusowa adwokat przysięgły Leduicki.

Sąd uznał winę ks Urusowa za dowiedzioną i skazał go na mocy art. 1535 ust. o kar. gł. i popraw. na 4 miesiące więzienia.

Z Litwy.

Jeszcze nowy sposób. Od niejakiegoś czasu w Wilnie do przeróżnych kupców, firm i t. d. przychodzą przedstawiciele policyi, żądając pisemnych zobowiązań, że umieszczone będą nowe szyldy. Dotąd szyldy były większe lub mniejsze, jak komu było dogodniej, i obowiązywał napis rosyjski na górze, a pod nim widniał takichże rozmiarów napis polski. Dziś stawiają się wymagania, aby na szyldzie $^{2}/_{3}$ zajmował napis rosyjski, a na $^{1}/_{3}$ był napis w języku miejscowym.

Przeciwko miejscowej ludności. Naczelnik poczt i telegrafu okręgu wileńskiego zaproponował dowódcy wojsk tegoż okręgu polecanie kandydatów na posady listonoszów z pośród żołnierzy, wychodzących do rezerwy. Jeszcze więc jeden sposób zarobkowania może być odebrany miejscowej ludności.

„Etyka" „Wilensk. Wiestnika". Podobnego wypadku, jaki się zdarzył teraz na gruncie wileńskim, jeszcze chyba w prasie nie było List, zaadresowany do „Kuryera Litewskiego", dostał się wypadkiem dziwnym do redakcyi tutejszego półurzędowca, który nie tylko że list przeczytał, ale skopiował i na szpaltach swoich ogłosił, dodając swoje komentarze. A rzecz szła o to, że zarząd gminy birżańskiej w powiecie poniewieskim zwrócił się do „Kuryera Litewskiego" z prośbą o wskazanie lepszych pism rolniczych w języku polskim, adresów ich i cen prenumeraty rocznej. „Wil. Wiestnik" dodaje taki komentarz: „A więc to, do czego dąży polonizacya kraju, już się urzeczywistniło w gub. kowieńskiej. Zanim jeszcze kwestya języka wykładowego religii dla uczniów-katolików została zdecydowana twierdząco i wcielona w życie ze strony prawnej, to w instytucyi rządowej, w instytucyi ludowej, jak zarząd gminny, została ona rozstrzygnięta prosto i samodzielnie. Ten fakt jest jeszcze jednem wskazaniem, co trzeba robić dla wykształcenia rolniczego ludu. Skoro cała gmina zwróciła się o pomoc do dziennika polskiego w poszukiwaniu pism rolniczych w języku polskim, to znaczy, że o pismach rosyjskich z tej dziedziny w gub. kowieńskiej nie wiedzą, lub też ich wcale niema".

E. W.

Nowa księgarnia i czytelnia.

Nowozałożona księgarnia p. N. Gieryna przy ul. Puszkina № 11 robi nader dodatnie wrażenie: mieści się w trzech pokojach, z których dwa zajmuje właściwa księgarnia, jeden zaś przeznaczono na czytelnię. Całość sprawia wrażenie przezornie rozpoczętego, w skromnych ramkach przedsiębiorstwa, którego właściciel i kierownik zwraca uwagę nie tyle na obfitość, ile na dobór towaru księgarskiego.

Wobec zbliżających się świąt Bożego Narodzenia dość obficie zaopatrzona jest księgarnia p. N. Gieryna w wydawnictwa gwiazdkowe—książki dla dzieci i młodzieży. Między niemi—sporo egzemplarzy wytwornie wydanych, a wszystkie wydawnictwa odznaczają się doborem treści, z dużem uwzględnieniem działu historycznego.

Księgarnia zaopatrzona jest w najnowsze wydawnictwa beletrystyczne, naukowe i zawodowe, a w najbliższej przyszłości wprowadzi dział antykwarski. Wśród okazów starych ksiąg znajduje się „biały kruk"—Biblia Radziwiłłowska, wydana w roku 1563.

Prócz tego poza taniemi wydawnictwami popularnemi, przeznaczonemi dla szerokich mas czytelników młodych i dorosłych, księgarnia zaopatrzona została w wydawnictwa albumowe ozdobne oraz rozmaite kalendarze.

Czytelnię i wypożyczalnię zaopatrzył p N Gieryn na razie w 4.000 tomów, z których połowa—treści naukowej, na resztę zaś składa się nowsza beletrystyka. Książki czytelnia wypożycza na warunkach bardzo przystępnych, a uczącej się młodzieży wydaje je bez zastawu na warunkach ulgowych..

Jak na początek — ruch w księgarni jest wcale znaczny; spodziewać się można, że nowe przedsiębiorstwo księgarskie rozwinie się i służyć będzie ku pożytkowi społeczeństwa polskiego.

Wu.

LIST DO REDAKCYI.

Od proboszcza kościoła św. Mikołaja ks Żmigrodzkiego otrzymujemy następujące pismo:

Szanowny Panie Redaktorze!

Czytając w „Dzienniku Kijowskim" listę ofiar na rozmaite cele i instytucye dobroczynne, widzę, że są jeszcze ludzie czuli i na nędzę w Galicyi i na potrzeby Macierzy szkolnej, ale zastanawia mnie jeden fakt, dlaczego już oddawna nie widzę w „Dz. Kij." ani jednej ofiary na rzecz kościoła św. Mikołaja w Kijowie. Czyżby, zaprawdę, losy naszej niewykończonej, gotyckiej świątyni były obojętne?

Kiedy zwracałem się do poszczególnych osób po ofiarę na kościół, słyszałem niejednokrotnie taką odpowiedź: „poco te składki, wszak wszystko jest już w porządku, nabożeństwa się odprawiają, ludzie z nich korzystają". Jeśli jest mowa o nabożeństwach to takowe, coprawda, mogą się odprawiać i w drewnianych szopach i tam też ludzie korzystać z nich będą. Ale to jeszcze nie dowodzi, że wszystko jest w porządku, a szczególnie tam, gdzie obok tej szopy—mieszkania Boga, stoją piękne pałace—mieszkania możnych.

Ja, jako odpowiedzialny gospodarz kościoła św. Mikołaja, patrząc na niewykończone ściany, które pod wpływem powietrza, coraz więcej się psują i wilgoć do wnętrza przepuszczają, nie mogę obojętnie powiedzieć, że wszystko jest w porządku, choćby nawet i ze względu na nabożeństwa, odprawiane przy ołtarzach prowizorycznych i przy dźwiękach organów jeszcze zupełnie nie opłaconych, bo istotnie nie wszystko jest już w porządku.

W tym roku, zawdzięczając znowu ofiarności czcigodnego pana Leonarda Jankowskiego, wykończyliśmy jedną część bocznej ściany kościoła, ale dla dalszego prowadzenia robót brak jest funduszów. Gdyby, zaprawdę, na tyle tysięcy polaków katolików w Kijowie każdy dał jednego rubla na rok, można byłoby dawno wykończyć naszą świątynię. A jednak, niestety, sterczące nagie ściany świątyni naszej świadczą, że nie jest ona w zupełnym porządku dlatego, że i my sami względem niej nie jesteśmy w porządku.

Proboszcz Żmigrodzki.

Wystawa 1915 r.

Komisya organizująca wystawę urządzeń miejskich w Kijowie r. 1915 opracowała już projekt preliminarza wystawy; za podstawę obliczeń wzięto sprawozdanie wystawy kijowskiej 1913 r. oraz opracowany przez specyalną komisyę projekt i preliminarz wystawy urządzeń miejskich w Petersburgu.

Obszar niezbędnych budynków zgodnie z obliczeniem komisyi petersburskiej określono na 4 000 sąż kwadr., ponieważ zaś zarząd miejski rozporządza już na placu wystawy budynkami, zajmującymi połowę wymienionego obszaru, zatem koszt budowy nowych pawilonów obliczono w sumie 200 tys rb (2,000 sąż kwadr powierzchni, czyli w przybliżeniu 8,000 sąż. sześc. pojemności po 25 rb. sążeń).

Koszt robót ziemnych, urządzenia chodników, bruków i t. p, na które komitet wystawy tegorocznej wydatkował 74 775 rb, zredukowano do 40 tys rb. Ogrodzenia i sztachety kosztowały komitet wystawy 1913 r. 14,041 rb, komisya przeznacza na ten cel 5,000 rb; urządzenie basenu i fontanny świetlnej kosztowało 24 064 rb., obecnie określono ten wydatek w sumie 10,000 rb Na urządzenie wodociągów i oświetlenia elektrycznego komisya przeznacza po 5,000 rb. (w r. b. komitet wydatkował na wodociągi—9 923 rb. i na urządzenie oświetlenia elektrycznego 7,811 rb.).

Na restauracyę budynków przeznaczono 10,000 rb (komitet wystawy 1913 r. wydał na ten cel 12,605 rb). Na budowę linii tramwajowej przeznaczono tylko 5 000 rb, zamiast 19 362 rb, wydanych przez komitet wystawy 1913 r, ponieważ większości robót nie trzeba będzie wykonywać poraz drugi. Na upiększenie terytoryum wystawy zamiast wydanych w r. b. 49,616 rb. przeznaczono zgodnie z obliczeniami miejskiego wydziału ogrodniczego—20,000 rb. Na wydzierżawienie sąsiednich gruntów prywatnych przeznaczono 5 000 rb.

Pozycyę „wydatki na wystawę" z 54.144 rubli zmniejszono do 50,000 rb. Na pensye dla urzędników i pracowników wystawy przeznaczono 50 000 rb. (zamiast 72 795 rb). Koszty utrzymania dozoru technicznego określono na 6,000 rb, koszt nabycia majątku ruchomego na 5,000 rb. (zamiast 10,123 rb., wydatkowanych przez komitet wystawy 1913 r); koszty utrzymania policyi i ochrony wystawy obliczone zostały w sumie 40,000 rb. (w r. b. pozycya ta wyniosła 44 731 rb).

Towarzystwo Pogotowia Ratunkowego zobowiązało się zorganizować pomoc lekarską za 2,000 rb Na wodę, oświetlenie, uprzątanie placu i ubezpieczenie budynków przeznaczono 22 tys. rb. (w r. b. 22,165 rb.). Drukowanie biletów wejścia i katalogu—8,000 rb. (w r. b. 7,930 rb.) Na urządzenie widowisk, koncertów i atrakcyi przeznaczono 50,000 rb. (komitet wystawy 1913 r. wydatkował na ten cel 52,705 rb.

Wobec tego, iż znaczenie i powodzenie wystawy całkowicie zależeć będzie od materyałów, jakie potrafią zebrać i ofiarować sekcyi, komisya postanowiła przeznaczyć na wydatki sekcyjne 100,000 rb. zamiast 39,214 rb. asygnowanych przez komitet wystawy 1913 r. Poza tem na wydatki nieprzewidziane przeznaczono 25 000 rb. i komisowe 15 000 rb.

W ten sposób preliminarz wydatków określony został w sumie 659,000 rb.

Preliminarz dochodów przewiduje 200,000 rb. wpływów z opłaty za miejsca (komitet wystawy 1913 r. otrzymał z tego źródła 239,728 rb); 250,000 rb. z opłaty za wejście (w r. b. 247,100 rb); 25 000 rb. z opłat od handlujących (w r. b—32,847 rb.), oraz 18,000 rb. z procentów od widowisk, dzierżawy restauracyi i piwiarni.

Ogółem przewidywane wpływy obliczono w sumie 493 000 rb.

W ten sposób wystawa r. 1915 może dać 166,000 rb. deficytu. Biorąc jednak pod uwagę iż projektowana wystawa będzie miała nie tylko miejscowe lecz i ogolno państwowe znaczenie, komisya złożyła radzie miejskiej wniosek, aby niezwłocznie rozpocząć starania w ministerstwie spraw wewnętrznych i skarbu o udzielenie zapomogi na urządzenie wystawy w sumie 100,000 rb, pozostałą zaś część deficytu miasto zmuszone będzie pokryć z własnych funduszów.

Na wczorajszem nadzwyczajnem posiedzeniu rada miejska uchwaliła urządzić wystawę urządzeń miejskich w r. 1915, zatwierdziła preliminarz wyżej przytoczony i postanowiła wszcząć starania u ministerstwa spraw wewnętrznych o zapomogę w sumie 100,000 rb. oraz wyasygnować 66,000 rb. na pokrycie pozostałej części spodziewanego deficytu.

Echa szpitalne.

IX.

Uczucie szczerego zadowolenia wywołuje w dziale ofiar naszego pisma rubryka „Na Macierz Szkolną Cieszyńską", do której oprócz datków poważniejszych płyną stale ofiary drobne, o pogłębieniu naszego... „wzroku" dobrze świadczące.

Nietylko serce do tego woła.

Zimny rozsądek i daleki od czułostkowości rachunek i zdążająca wciąż w jednym kierunku celowość naszych wysiłków życiowych skłaniać ku temu musi tych, którzy nie w rozbieżnych szamotaniach się, lecz w mocy wspólnie zorganizowanego jutra i własną i dzieci swoich pomyślność trafnie upatrują...

A pamiętajmy, że te datki nasze nie idą na wspomożenie leniwego ubóstwa, które ustyopuściło i, na „braci", licząc w próżniaczej bezradności tonie i na wyzysku innych dzielnic los swój buduje...

Bogdajby każda dzielnica tyle rzutkiej energii, tyle samozaparcia się poszczególnych jednostek i taką jednolitą niemal zgodność powszedniej pracy domowej z pracą społeczną i narodową wykazać mogła, jak ten mały skrawek ziemi naszej, przez tyle wieków bez własnej winy od pnia oderwany, który dziś dobrowolnie, wbrew nakazom praktycznego egoizmu do Polski wrócić pragnie.

Znam ten światek i tych ludzi.

Chwile, które przed rokiem w tym kraju, tak srodze eksterminacyjną polityką niemców a niestety i czechów gwałconym, spędziłem, dały mi cały szereg osobiście sprawdzonych faktów, świadczących o iście zdumiewającej żywotności dążeń polskich na tej ziemi, przez kilka wieków przez Polskę poprostu zapomnianej.

I właśnie na tej ziemi, która, zda się, posiadła wiekami tego zapomnienia zdobyte prawo—resztki ciężkiej i niewygodnej polskości z bark swoich, troską o chleb powszedni przeciążonych, zrzucić, właśnie tam, gdzie wróg bezwzględny i zawzięty każdy objaw dążeń do wspólności z pragniazdem srodze gnębi, a każdy fakt renegacyi szczodrą nagrodą bo zapewnieniem „kawałka chleba" wynagradza i dalszymi sukcesami kusi—właśnie tam spotkałem Polskę nie za progiem „domu", wśród uroczystych sztandarów „na składzie", świątecznych dni obchodowych oczekującą, lecz w samem wnętrzu obejścia gospodarskiego, w rozkładzie prac codziennych, w raptularzu zamierzeń powszednich—w samym ośrodku żywota codziennego, który tam zawsze ściśle i sprawnie ludzie do celów zasadniczych przystosować usiłują.

Piękny to kraj i w pracy swej odrodzeniowej nieraz ponad siły czyniący.

Widziałem tam rzeczy istotnie niezwykłe.

Na wiecu dla ratowania domu polskiego w Ostrawie Morawskiej tysiączny tłum robotników, którzy tak często z chłodnym głodem walczą, z niepojętem wprost samozaparciem się rzucał na tacę ofiar swoje krwawe centy i halerze—takie drogie, takie dla nich ważkie, nie jeden nawet „kroć dobroczynny", wartością ofiary rzeczywistej przerastające.

Skarbniczka, zbierająca te składki, wróciwszy na estradę prezydyalną, nie dające się powstrzymać łzy miała w oczach, a ręce jej, jak u wzruszonego podziwem dziecka, drżały.

To już był „naród", który „sam dla siebie czyni", który zważywszy łatwy żywot renegacyi i ciężary życia polskiego, dobrowolnie wybiera:—Polskę...

A dzieci?..

W realnem gimnazyum w Orłowej lekcye rozpoczynają się o godzinie 8-ej. Malcy szkolni, synowie kmieci i robotników, mieszkają przeważnie w dalszej od miasteczka okolicy. Taki malec musi wstać o godzinie 5-ej z rana i po nędznym posiłku dwie, czasem trzy godziny i w mróz i w szarugę jesienną najczęściej pieszo wędruje do szkoły.

Nie spóźniają się nigdy...

Bliska, pełna prerogatyw szkoła niemiecka znęcić ich nie ma siły... Bo oni już mają w swojej małej piersi inną siłę dostojną, bo w ubogich chatach i nędznych izbach robotniczych jest „duch" z Wawelu i Gniezna rodem.

Byle więc śląska szkoła polska nie umarła, byle Macierz cieszyńska żyła!..

Czarny Jegomość.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 5 (18) Sabby Op.
Jutro 6 (19) Mikołaja B. W.

Wschód słońca o godz. 7 m. 59.
Zachód słońca o godz. 3 m. 54
Długość dnia godz. 7 m 55.

Kalendarzyk historyczny.

18 grudnia. n. st.

Roku 1601. Jan Zamojski hetman W. Koronny zdobywa na Szwedach Wolmar.

— **Z parafii św. Mikołaja.** W piątek 6 grudnia wypada uroczystość św. Mikołaja, patrona kościoła, a w niedzielę—8 grudnia uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny. W dnie te nabożeństwa odprawiane będą z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

Dn. 8 grudnia również wypada zakończenie Jubileuszu.

— **Z uniwersytetu.** Wczoraj z pozwolenia władz odbyło się zebranie studentów matematyków w celu omówienia kwestyi egzaminów państwowych. Zebranie postanowiło wybrać pełnomocników do porozumienia się z profesorami w sprawie programów, oraz poczynienia starań przed ministrem oświaty o zaliczenie niektórym studentom w komisyi egzaminów półkursowych.

W sprawie programów udziela informacyi do d. 10 b. m. I. Pawlikowski, Bibikowski b. 19—3.

— **Z miejskiej komisyi finansowej.** Na posiedzeniach d. 2 i 3 grudnia miejska komisya finansowa pod przewodnictwem p. A. Rzepeckiego w dalszym ciągu rozpatrywała preliminarz dochodów i wydatków miasta na rok 1914.

Preliminarz wydziału szkolnego powiększono o 200 tys. rb. w tej liczbie 45 tys. rb. więcej pochłonie w roku przyszłym komorne za lokale szkolne. Włączono również do budżetu koszty utrzymania nowo-założonej szkoły palaczów samochodowych przy miejskiej szkole rzemieślniczej oraz wydatki na przekształcenie 4-ch dwuklasowych szkół miejskich na wyższe szkoły początkowe.

W wydziale ogrodniczym powiększono o 15,000 rb. kredyt na utrzymanie personelu ogrodniczego; kredyt na utrzymanie istniejących parków i skwerów powiększono o 12,000 rb. na zakładanie zaś nowych przeznaczono 57.000 rubli.

W końcu rozpatrzono preliminarze wydziału sanitarno lekarskiego, komisyi wykonawczych a także określono wysokość zapomóg dla różnych instytucyi. Między innemi zapomogę dla „Pogotowia Ratunkowego" powiększono z 7 do 9 tys rb., dla Towarzystwa miłośników przyrody—o 1,000 rb. i dla patronatu nad więźniami—o 2,000 rb. Pozycya zawierająca opłatę procentów od pożyczek miejskich zwię-

kszona została o 180 tys. rb., z powodu konieczności opłacenia procentów za 2-gie półrocze 1914 r. od nowej 6 milionowej pożyczki obligacyjnej.

Podczas pierwszego czytania preliminarz zbilansowany został z deficytem w ilości miliona rubli, obecnie zredukowano deficyt do 300,000 rb. W celu zbilansowania preliminarza bez deficytu w najbliższych dniach odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie komisyi.

— **Z izby eksportowej.** Dn. 7 go grudnia w lokalu kijowskiego Instytutu Handlowego odbędzie się posiedzenie członków kijowskiej izby eksportowej, na którem agent rosyjskiego ministerstwa skarbu w Berlinie K. Leites wygłosi odczyt na temat „Prądy społeczne i prace przygotowawcze w Niemczech w związku z rewizyą traktatu handlowego z Rosyą".

— **Zanik komisyi.** Komisya miejska, kontrolująca roboty kanalizacyjne, według ustawy powinna składać się z prezesa, wiceprezesa i 4 członków. W rzeczywistości zaś składa się ona obecnie z dwóch osób—pp. M. Kozincewa i E. Ekstera; dotychczasowy prezes komisyi G. Czernojarow ustąpił już dość dawno po wybraniu go na prezesa komisyi, kierującej budową kanalizacyi. Wybory brakujących członków komisyi kontrolującej wyznaczono na 10 b. m.

— **Rocznica urodzin Szewczenki.** W zarządzie miejskim otrzymano petycyę, podpisaną przez 1,133 osoby, wśród których znajduje się wielu działaczy społecznych, obywateli ziemskich i miejskich, adwokatów, lekarzy i t. d., którzy przypominając o przypadającej 25 lutego 1914 r. rocznicy urodzin poety ukraińskiego T. Szewczenki, proszą kijowską radę miejską, aby zajęła się sprawą uczczenia tej rocznicy.

— **Sprawa prasowa.** Wczoraj XII wydział kijowskiego sądu okręgowego bez udziału sędziów przysięgłych rozpoznawał sprawę redaktora odpowiedzialnego gazety „Pośl. Nowosti" W. Siemianowskiego, oskarżonego o podanie do wiadomości publicznej danych śledztwa pierwiastkowego w sprawie Bejlisa w wydrukowanych d. 16, 17 i 18 września r. b. feljetonach p. t. „Wiera Czeberiak". Feljetony te zostały przedrukowane z „Peterburskiej Gazety".

Sąd skazał p. Siemianowskiego na 25 rb. grzywny i 7 dni aresztu.

— **Niezatwierdzona uchwała.** Gubernator kijowski zatwierdził dziennik posiedzeń rady miejskiej z d. 26—28 listopada z wyjątkiem uchwały o nabyciu samochodów strażackich dla starokijowskiego oddziału straży ogniowej, co do którego zażądał od prezydenta miasta szczegółowych wyjaśnień.

— **Kolej Szepetówka-Żłobin.** Niedawno Towarzystwo kolei Podolskiej, które jak wiadomo otrzymało koncesyę na budowę linii od Szepetówki do Żłobina zawarło z kolejami Poleską i Poł.-zachodnią umowę w sprawie przeprowadzenia pomienionej kolei przez stacye Mozyrz i Korosteń.

— **Domy schadzek i reglamentacya.** Zgodnie z uchwałą rady miejskiej, z dniem 1 stycznia r. p. miały być skasowane wszystkie domy schadzek, które dotychczas egzystowały pod opieką władz policyjnych w obrębie przedmieścia „Nowe Strojenie". Jednocześnie miała być wprowadzona reglamentacya poszczególnych prostytutek, zamieszkałych oddzielnie pod kontrolą miejskiego wydziału lekarskiego.

Zbliżający się termin wprowadzenia w życie tej uchwały wywołał istny popłoch wśród właścicieli domów, wynajmujących je pod wspomniane zakłady, którzy pobrali już czynsz dzierżawny za rok 1914 i obecnie nie tylko zmuszeni są zwracać pobrane sumy, lecz wśród zimy nie mogą przerobić lokalów pod mieszkania prywatne, na które przytem trudno obecnie znaleźć amatorów.

Wczoraj zwrócili się oni ze zbiorowem podaniem do zarządu miejskiego, z prośbą o odroczenie wprowadzenia w życie uchwały rady miejskiej, gdyż skasowanie domów obecnie zrujnuje ich materyalnie. Niezależnie od tego petenci zwracają uwagę na los mieszkanek owych domów, które wśród zimy znajdą się na bruku.

Prezydent miasta postanowił odroczyć wykonanie uchwały do lata r. p.

— NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI. Na ul. Chorewej spłoszony czemś koń woźnicy Cybulskiego, zaczął ponosić; wóz w szalonym pędzie przewrócił się i całym ciężarem przygniótł C.

Lekarz Pogotowia skonstatował u poszkodowanego ciężkie potłuczenie całego ciała.

W domu № 18 przy ul. Dymitrowskiej N. Fedorenko znosząc do suteren ciężką pakę upadł i doznał ciężkich potłuczeń. Pogotowie odwiozło go do szpitala.

— POŻAR. Wczoraj z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem zapaliła się benzyna w składzie aptecznym Peczickiego przy ul. Fundukiejowskiej № 40. Właściciel składu i służący zdążyli wyskoczyć ze sklepu, który w jednej chwili stanął w płomieniu.

Wkrótce ogień objął również sąsiednią dystrybucyę Gepsasiara.

Przybyła straż ogniowa w ciągu 10—15 minut stłumiła ogień.

— ZAMACHY SAMOBÓJCZE. W domu № 12 przy ul. Włodzimierskiej usiłowała się otruć Anna T., a przy ul. M. Błagowieszczeńskiej Nr. 25— Eugenia B.

W obu wypadkach pomocy udzieliło Pogotowia.

— FAŁSZYWY ALARM. 2-go grudnia policya wtargnęła do prosektoryum, gdzie 30 studentów zajętych było sprawdzaniem rachunku z urządzonego na cel dobroczynny wieczoru.

Dowiedziawszy się w jakim celu zgromadzili się, policya bezzwłocznie opuściła gmach prosektoryum.

— OPARZENIE. W domu Nr. 12 przy ul. Lwowskiej z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, zapaliła się suknia na 17 letniej służącej Kapły. Zanim ogień stłumiono, dziewczyna odniosła ciężkie oparzenia ciała. Pogotowie odwiozło ją do szpitala.

— ZA NIEPRZESTRZEGANIE PRZEPISÓW MELDUNKOWYCH skazano 19 osób na kary pieniężne od 2 do 10 rb., z zamianą na areszt.

— NOŻOWNICTWO. Na rynku Halickim znaleziono onegdaj jakiegoś młodego człowieka ze skaleczoną głową. Nieznajomy podał się za E. Kowala i oświadczył, iż rany zostały mu zadane w Worzelu przez nieznanych mu ludzi.

Z teatru i muzyki.

Dziś w Teatrze Polskim odegrany będzie wspaniały dramat Wyspiańskiego—jedno z arcydzieł naszej literatury „Bolesław Śmiały".

Do dzisiejszej premiery Teatr nasz przygotował się ze starannością i pietyzmem, z jakim przystępuje się zazwyczaj do dzieł wielkiej, artystycznej wartości.

„Bolesław Śmiały" otrzymał nową i zastosowaną do odtwarzanej epoki wystawę.

Wczoraj w godzinach wieczorowych odbyła się próba generalna, która wypadła doskonale.

W premierze weźmie udział cały zespół artystyczny naszego Teatru, oraz szereg statystów. Role główne odtworzą pp. Żbikowska (Krasawica) i Buszyński (Bolesław).

Dyrekcya uprasza Sz. publiczność o łaskawe punktualne zajmowanie swych miejsc w celu nierozpraszania uwagi widzów.

Początek punktualnie o g. 8 m. 15.

W sobotę odegrany będzie obraz historyczny w 8 odsłonach Elizy Bośniackiej, p. t. „Obrona Częstochowy", który na wszystkich scenach cieszy się dużem powodzeniem.

„Dzierżawca z Olesiewa", komedya oryginalna Z. Przybylskiego odegrana będzie w niedzielę najbliższą.

Biuletyn kijowskiej stacyi meteorologicznej

Dnia 4 (17) grudnia 1913 r.

	g. 7 rano	g. 1 po poł.	g. 9 wiecz.
Temp. pow. wedł. Cels.	1,5	—6,4	—4,6
Barometr przy 0° w mm.	744,3	746,2	748,8
Stop. wilgotności w proc.	85	69	82
Kier. i szybk. wiatru (w mm.)	Z₅	Z₁	Z₄
Chmur. wedł. 10-stopn. syst.	10	3	10
Ilość opadów w mm	—	—	—

		od g. 9-ej wiecz. do g. 9-ej wiecz.
Najw. temper. powietrza w ciągu doby	.	—0,2
Najniższa	.	—5,2
Przeciętna temper. pow. w ciągu doby	.	—2,2
Wielol. przec. temp. pow. w ciągu doby	.	—3,7

Ogólny stan pogody w Rosyi europejskiej z rana na podstawie telegramu głównego Obserwatoryum fizycznego:

Opady atmosferyczne notowano w centrum i gdzieniegdzie w całej Rosyi. Temperatura wyższa od normalnej w całej Rosyi, z wyjątkiem kraju Nadbałtyckiego.

Pogoda oczekiwana: ciepło na południowo-wschodzie, niewielkie mrozy w pozostałej Rosyi; opady atmosferyczne w centrum, na północo-wschodzie, w dorzeczu Kamy i na południo-zachodzie. W Kijowie niewielki mróz i śnieg.

Według wiadomości otrzymanych w zarządzie kolei Poł.-Zachodnich, wczoraj o g. 7-ej z rana na st. Odesa notowano 5 stopni wyżej zera. Pogoda pochmurna, morze spokojne. W Oknicy notowano + 3, w Sarnach + 1; w Radziwiłłowie i Bobryńskiej — 0; w Berdyczowie, Elizawetgradzie, Benderach, Zwinogródce, Korosteniu — 1; w Krzyżopolu, Koziatynie, Lipowcu, Białej Cerkwi — 2; w Wapniarce i Niemierczach — 3, w Birzule, Szepetówce, Golcie, Chrystynówce — 4; w Równem — 5, w Kiwercach — 6 i Kowlu — 7. Ciśnienie atmosferyczne nieco się zwiększyło. Pogoda była przeważnie pochmurna, miejscami notowano stały wiatr półn.-zachodni.

OFIARY.

W Administracyi „Dziennika Kijowskiego" złożyli:

Na szpital rzym.-kat. w Kijowie: pp. M. i L. Lisowscy 3 rb.

Na Macierz Cieszyńską: pp. Z. B. 10 rb., dr. K. Borysowicz 5 rb. i przegrane 5 rb. 26 kop., Henryk Żurakowski 100 rb., Marya Bronikowska 25 rb., inżynier Mieczysław Bronikowski 25 rb., Masłowscy 5 rb., Zakład p. Peretjatkowiczowej, klasa III, 7 rb. 70 kop., Karol M. 3 rb., Zebrane wśród urzędników cukrowni starosieniawskiej: pp. J. Zawadzki 5 rb., G. Laskowski 2 rb. 50 kop., M. Różycki 1 rb., S. S. 25 kop., J. Ulawski 1 rb., A. Bazyszewski 1 rb., K. Sofiszczenko 50 kop., J. Marx 1 rb., A. Szymański 50 kop., L. Przykucki 50 kop., A. B. 50 kop., Wajnsztejn 25 kop., M. Długacz 1 rb., N. Rozowski 2 rb., M. Wolikowski 1 rb., S. Kulpiński 1 rb., N. N. 25 kop., Bielawski 50 kop., Derewicki 30 kop., Erazm Rakowski 50 kop., W. Pawski 1 rb., J. Derkacz 30 kop., L. Szczupak 50 kop., N. N. 50 kop., M. Sztejnlicht 1 rb., Izydor Sawicki 1 rb., Dmytry Lalka 30 kop., E. Trzeszewski 1 rb., J. Sokołowski 1 rb., P. Grocnowalski 1 rb., D. Malaryk 1 rb., Józef Pogorski 1 rb. 50 kop., H. Obrembkowski 1 rb. 50 kop., P. Wiszniewski 50 kop., Lesio Laskowski 50 kop., Niewiadomski 05 kop., Jan Bukowski 2 rb., K. Terlecki 50 kop., M. Kalestyński 50 kop., A. Krukowska 1 rb., X. W. Husarski 3 rb., Ks. L. Szyszko 3 rb., E. Kumanowski 2 rb., K. Popiel 5 rb., N. Długacz 1 rb., Adam Michalski 2 rb., J. Szerman 50 kop.

Na wpisy dla stud. do uznania Redakcyi: p. inżynier M. Bronikowski 5 rb.

Na choinkę w przytułku Koła Kobiet: p. Witek Rychter 50 kop.

Na Tow. dobr.: p. Józefat Andrzejowski (zamiast wizyt i powinszowań świątecznych i noworocznych) 1 rb.

Na głodnych w Galicyi: pp. Masłowscy 5 rb., Zebrane w Szarogrodzie wśród następujących osób: pp. Ks. Longin Dobrowolski 25 rb., J. W. 10 rb., P. Janicki 3 rb., ks. J. Lubieński 3 rb., St. Elkner 3 rb., Al. Elzner 3 rb., B. Kotecki 1 rb., K. Czerwiński 1 rb., J. Jaworski 2 rb., K. Zamłyński 1 rb., K. Arabski 1 rb., A. Rudnicki 1 rb., W. Czaczkowski 1 rb., I. Pemzer 1 rb. 50 kop., Ad. Pacewiczówna 1 rb., P. Czaczkowski 1 rb., D. Wierzchowski 30 kop., K. Majbrodzki 25 kop., E. Cetnerowski 1 rb., A. Pacewicz 1 rb., R. Olszewski 1 rb., S. Kwieciński 1 rb., K. Zasacki 1 rb., J. Butz 1 rb., M. Lewicki 50 kop., Z. Miedzianowski 3 rb., W. Buszyński 50 kop., A. Nowicki 1 rb., Horodecky 6 rb., M. Kwaśniewski 1 rb., F. Wiliński 1 rb., D. Sokołowski 1 rb., F. Deffenbach 50 kop., M. Matkowski 50 kop., A. Karwowski 50 kop., B. Traczewski 50 kop., E. Michalski 1 rb., E. Butzowa 1 rb., A. Rohoziński 30 kop., W. Żmigrodzki 3 rb., N. N. 3 rb., ks. K. Jarocki 5 rb., ks. Zdańczuk 1 rb., ks. Kowalski 3 rb., ks. Strończyński 5 rb., ks. Turowski 1 rb., ks. Świderski 1 rb., ks. Kasprzykowski 3 rb., Wł. Janczewski 1 rb., Wacł. Janczewski 1 rb., Boruchowski 1 rb., Faustyna Jaworska 1 rb., A. Baczyński 1 rb., Marya Dłuska 3 rb., Alojzy Dłuski 3 rb., St. Wrońska 1 rb., H. D. 1 rb., M. D. 5 rb., X. X. 20 rb., J. Terlecka 1 rb., Karola Zawołowiczówna 1 rb.

Telegramy.

Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej.

Wyjaśnienia Porty.

Konstantynopol (AP). W odpowiedzi na interpelacyę, wystosowaną do Porty przez ambasadorów państw, należących do trójporozumienia, wielki wezyr oświadczył, iż cieśniny, budowa fortec, kwestye dotyczące zapewnienia porządku w mieście i stosowania stanu wojennego nie wchodzą w zakres kompetencyi generała niemieckiego, a bezpośrednio zależą od ministra wojny, który mianuje komendanta miasta w razie wprowadzenia stanu wojennego. Generał Liman został zaproszony na naczelnika misyi wojskowej, członka rady wojskowej, inspektora szkół i dowódcę pierwszej dywizyi.

Finanse tureckie.

Paryż (AP). „Echo de Paris" powątpiewa o możliwości finansowej blokady Turcyi. Gazeta wskazuje na to, iż rząd nie mógł przeszkodzić emisyi tureckich pięcioprocentowych obligacyi państwowych, aczkolwiek wyjaśnił, iż komisya długu ottomańskiego nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności w sprawie podatku ziemskiego, zabezpieczającego tę pożyczkę. Co się tyczy wielkiej pożyczki tureckiej, to przeszło 300 milionów przeznaczonych jest na umorzenie krótkoterminowych długów tureckich Francyi. Poza tem w razie odmowy Turcya ze szkodą dla interesów francuskich znajdzie pieniądze na rynku niemieckim. Gazeta z żalem stwierdza niemożliwość finansowej blokady Turcyi dla walki z wpływami niemieckimi.

Berlin (AP). „Deutsche Orient-Bank" podjął się realizacyi 6% świadectw ottomańskiego skarbu państwowego na sumę 400,000 franków.

Z delegacyi austryackiej.

Wiedeń (AP). W delegacyi austryackiej przyjęty został budżet ministerstwa marynarki.

Sprawy serbsko chorwackie.

Zagrzeb (AP). Przebieg wyborów do sejmu chorwackiego jest spokojny. Koalicya serbsko-chorwacka, wzmocniona dzięki porozumieniu z rządem węgierskim, osiągnęła wielkie powodzenie.

Zagrzeb (AP). Dzięki porozumieniu z rządem udało się czasowo zawiesić ustawę o kolejach z 1907 r., nakazującą służbie kolejowej używanie języka jedynie węgierskiego, tudzież przywrócić stacyom nazwy chorwackie.

Sprawa albańska.

Paryż (AP). Odpowiadając na zapytanie Berty, rząd oświadczył, iż zgadza się na propozycyę Anglii w sprawie wspólnego rozwiązania kwestyi albańskiej i wysp Egejskich. Ambasadorowi francuskiemu w Berlinie polecono zawiadomić o powyższem rząd berliński.

Finanse Grecyi.

Paryż (AP). „Le Radical" protestuje przeciw zamiarowi Grecyi wypłacenia należności dostawcom francuskim wekslami zamiast pieniędzy. Zajście to dowodzi, jak się odbiła na państwach bałkańskich zwłoka w wypłaceniu im pożyczek.

Okólnik Caillaux.

Paryż (AP). Agencya Havasa ogłosiła komunikat, głoszący, iż Caillaux będąc ministrem finansów w gabinecie Clemenceau w r. 1907 zwrócił się do instytucyi kredytowych z okólnikiem, w którym oświadczał, iż w interesach obrony i ogólnych interesów państwa będzie stanowczo sprzeciwiał się subskrypcyi i notowaniu na giełdzie pożyczek zagranicznych, zaciągniętych bez pozwolenia rządu. Wydany obecnie nowy okólnik Caillaux rozciąga instrukcyę 1907, dotyczącą tylko pożyczek w ścisłem znaczeniu tego słowa, na operacyę z bonami skarbu i wogóle na wszelkie operacye kasy państwowej, mogące dać dochód państwu zagranicznemu na niekorzyść francuskich oszczędności zwłaszcza drobnych.

Z parlamentu francuskiego.

Paryż (AP). W Senacie Doumergue oświadczył, iż rządowi w swoim czasie nie było wiadome, iż jedna z instytucyi kredytowych zgodziła się udzielić Turcyi kilka milionów. Rząd uznaje konieczność zachowania kapitałów narodowych dla potrzeb narodowych. Dlatego Caillaux ogłosił okólnik w celu zapobieżenia powtórzenia podobnych faktów.

Paryż (AP). Senat większością 201 głosów przeciw 50 zaaprobował deklaracyę ministeryalną i dodatkowe wyjaśnienia Doumergue'a.

Z parlamentu włoskiego.

Rzym (AP). Izba deputowanych. Minister prezydent oświadczył, iż rząd ma prawo wiedzieć, czy urzeczywistniając swój program, może liczyć na poparcie większości parlamentu. Rrząd pragnie, aby siły wojenne Włoch, odpowiadały ich interesom politycznym. Wobec rozstrygnięcia kwestyi marokańskiej trzeba było albo zająć Libię, albo na zawsze jej się wyrzec, to zaś byłoby dla Włoch nieszczęściem politycznem i ekonomicznem. Obecnie rząd zamierza działać w Libii w drodze pokojowej.

Rzym (AP). W izbie deputowanych odpowiadając na zapytania Bissolatiego i Barzilai'a markiz San Giuliano oświadcza, iż Włochy pragną uczynić z Albanii państwo niezawisłe. Markiz podkreśla bliskość stosunków z Niemcami i Austryą i oświadcza, iż wkrótce odwiedzi br. Berchtolda. Mówca znajduje, iż nieufność, z jaką odnoszą się do Włoch zagranicą jest bezpodstawna. Zajmując wyspy Egiejskie Włochy stoją na gruncie traktatu lozańskiego. Włochy przytrzymują się zasady, iż żadne wielkie mocarstwo nie powinno wyciągać korzyści terytoryalnych z kryzysu wschodniego. Celem polityki włoskiej jest zachowanie równowagi pomiędzy państwami morza Śródziemnego. Konieczne jest zachowanie nietykalności Turcyi i jej potęgi.

Podkreślając dobre stosunki z Francyą, markiz oświadcza, iż były one takimi w ciągu całego przesilenia bałkańskiego.

San Giuliano nie porusza sprawy stosunków z Rosyą, zaznaczając, iż oświadczenia sekretarza stanu Kokowcewa wskazuje, jak mało uzasadnione są pesymistyczne poglądy Barzilai'a. Następnie mówca oświadcza, iż przekonany jest o stałości przyjaźni pomiędzy Włochami i Anglią i kończy swe przemówienie słowami: „Włochy w dalszym ciągu będą się kierowały polityką, mając na celu ochronę swoich interesów. Dotrzymując obietnicy danej Europie w dni nieszczęścia, Włochy będą zawsze w Europie i na morzu Śródziemnem żywiołem porządku, równowagi i spokoju".

Zgon kardynała Rampolli.

Rzym (Wł.). W nocy zmarł kardynał Rampolla.

(Zmarły kardynał Mariano Rampolla margrabia di Tindaro urodził się 1843 r. na wyspie Sycylii — był wychowańcem „Accademia dei Nobili" w Rzymie. Przez Piusa IX mianowany został prałatem i sekretarzem Propagandy. Leon XIII przeniósł go do kongregacyi nadzwyczajnych spraw duchownych. Roku 1882 Rampolla został arcybiskupem Heraklii in partibus infideiium i nuncyuszem w Madrycie; 1887 roku po śmierci kardynała Jacobiniego mianowane go kardynałem i sekretarzem stanu.

Kardynał Rampolla za rządów Leona XIII odgrywał wybitną rolę w życiu Kościoła.

Po zgonie Leona XIII — był kandydatem do stolicy apostolskiej — wybór jednak jego na papieża nie doszedł do skutku z powodu protestu założonego przez ces. Franciszka Józefa, rzecznikiem którego na conclave wystąpił kardynał Puzyna. Za rządów Piusa X Rampolla usunął się z szerszej widowni, aczkolwiek nie przestawał zajmować się żywo sprawami Kościoła. W ostatnich czasach nazwisko kardynała Rampolli wymieniane często jako domniemanego kandydata do tyary papieskiej na wypadek zgonu Piusa X. *Przypisek Redakcyi).*

Odnalezienie „Giocondy".

Rzym (AP). Onegdaj w obecności prokuratora, sędziego śledczego i dyrektora muzeum Uffizzi nastąpiło urzędowe sprawdzenie tożsamości „Giocondy". Podczas badania Peruggio spokojnie powtórzył historyę rabunku. Francuscy agenci policyjni znajdują sprzeczności pomiędzy zeznaniami Peruggia a protokułem oględzin w Luwrze w chwili zniknięcia obrazu. Wczoraj miała odbyć się konfrontacya Peruggia z agentami francuskimi.

Podróż Churchill'a.

Londyn (AP). Zaprzeczają pogłoskom o podróży Churchill'a do Niemiec.

Japonia w Korei.

Tokio (AP). Japońskie ministerstwo wojny otrzymało od japończyków zamieszkałych w Korei, petycyę opatrzoną 8000 podpisów o konieczności natychmiastowego zorganizowania w Korei nowych dwu dywizyi.

Z Mongolii.

Kiachta (AP). Wyjechał do Urgi były ambasador Stanów Zjednoczonych w Petesburgu Rockhill w celu zapoznania się z nowym ustrojem i stosunkami handlowymi w Mongolii.

Sprawa Ronikiera.

Warszawa (AP). Początek posiedzenia poświęcono postawieniu zapytań ekspertom medykom profesorom Taranuchinowi i Przewalskiemu.

Obrona nalega, aby dokonano analizy chemicznej śladów palców na szkle dla ustalenia, czy znajduje się na nich materya trupia. Izba sądowa uchyla tę propozycyę. Eksperci medycyny oświadczają, iż ekspertyza potrwa nie mniej, niż dwa tygodnie.

Na końcu posiedzenia zostaje zbadany Siemiński, który zeznaje, iż z numeru po zabójstwie oprócz kataryny i przyborów tualetowych zginął abażur, umywalka i inne przedmioty.

Z lotnictwa.

Petersburg (AP). Lotnik Michajłow o godz. 8 min. 50 rano wzbił się z lotniska komendanckiego i poleciał do Moskwy, ubiegając się o nagrodę Romanowską. O godz. 2 po poł. był on zmuszony wylądować w pobliżu Tweru wskutek zepsucia się silnika. Odległość pomiędzy Petersburgiem a Twerem, wynoszącą 450 wiorst przeleciał Michajłow nie lądując.

Stan zasiewów.

Petersburg (AP). Według danych ministerstwa spraw wewnętrznych z 78 gubernii i okręgów Cesarstwa, o których do d. 25 go listopada otrzymano informacye, w 70 — stan oziminy był więcej niż zadawalający, w 5 zadawalający i jedynie w gub. kazańskiej i penzeńskiej, oraz w okręgu turgajskim niezupełnie zadawalający.

Reforma sądu miejscowego.

Petersburg (AP). W ministerstwie sprawiedliwości pod przewodnictwem dyrektora pierwszego departamentu, odbyło się pierwsze posiedzenie prezesów zjazdów sędziów pokoju poświęcone kwestyom organizacyi posiedzeń i biurowości nowego sądu pokoju.

Różne.

Tokio (AP). Podpisana została umowa pomiędzy syndykatem przedsiębiorstw japońskich w Chinach a rządem chińskim w sprawie eksploatacyi najbogatszych na Dalekim Wschodzie kopalni nafty w prowincyi Szensi.

(Od Agencyi Petersburskiej).

Rada Państwa.

Posiedzenie z dnia 4 grudnia.

Przewodniczy Akimow.

Odbyły się wybory członków komisyi pojednawczej w sprawie projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem. Obrani zostali: Durnowo, Dejtrich, Andriejewskij, Makarow, Stiszynskij i Hurko.

Rozpatrzono następnie 16 projektów prawodawczych i przyjęto je wszystkie z wyjątkiem projektu założenia kursów dla dozorców więziennych.

Prezydent oznajmia, iż na następne posiedzenie posłowie zostaną zawezwani zapomocą awizacyi, gdyż wszystkie sprawy, przekazane dotychczas Radzie, zostały już załatwione.

Posiedzenie zamknięto.

Giełdy zagraniczne.

Dnia 4 (17) grudnia 1913 r.

Berlin. Wypłaty na Petersburg sp.	214 875
kup.	214 825
Kurs wekslowy na Petersburg na 3 dni	—.—
4½% pożyczka 1905 r.	99 90
4% renta państwowa 1894	91 80
Bilety zast. kredyt. 100 rb.	215 55
Dyskonto prywatne	4½—4⅞%
Usposobienie trwałe.	
Paryż.—Wypłaty na Petersburg	
Cena najniższa	264 50
Cena najwyższa	266 50
4% rent. pań. Wewn. 1894 r.	92.60
4½% pożyczka 1909 r.	100 87
5% pożyczka rosyjska 1906 r.	102.95
Dyskonto prywatne.	3[10] %
Usposobienie mocne.	
Londyn.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	102¼
4½% pożyczka rosyjska 1909 r.	99½
Usposobienie słabsze.	
Amsterdam.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	99¼
4½% pożyczka rosyjska 1909.	——
Wiedeń.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	102.60

Giełda Petersburska

Dnia 4 grudnia 1913 r.

4% Renta Państwowa	92⅞
4½% Listy zast. Kijowsk. B. Ziem.	82⅝
4½% Listy zast. Połtaw. B. Ziem.	81¾
5% Pożyczk. prem. 1864 r.	517
5% " 1866 r.	386
5% Obl. prem. Szlach. Banku	331½
Akcye Petersbursk. Międzynar. Komerc.	498
" Petersb. Dyskont.-Pożyczk.	471
" Lianozow—udziału	247
" Rosyjsk. dla Handlu Zewn.	384
" T-wa Odlewni stali „Sormowo"	136
" Tow. Leśnej	275
" Briańsk. Fab. Szyn	171
" Putiłowsk.	123
" Bakińsk. T-wa Naftow.	673
" Ros. Tow. kopalni złota	64
" Kol. fabr. maszyn	140
" M. K. Wor. kol.	785
" Poł.-Wsch. kol. żel.	296
" Mosk. Kazań. kolei	—
" Mosk. Windaw. Ryb. kol. żel.	407½
" Półn. Doniecka kol. żel.	316
" Don. Jurjewsk. Tow. met.	257½
" Fabryk Malcewskich	267½
5½% Pożyczk. 1905 r.	103½
5½% " 1906 r.	102¾—103⅛
5½% Świadectwa włościańskie	98⅝—99
5% Obligacye Kij. miejsk. T-wa Kred.	83—84
4½% " " " "	79—80
Akcye Kijowskiego Banku Ziemskiego	656—661

Usposobienie z walorami stałe; z papierami dywidendowymi na całej linii mocne. Z premiówkami stałe.

Z ostatniej chwili.

W sejmie galicyjskim.

Lwów (Wł.). Namiestnik nakłonił wczoraj podkomisyę mającą określić okręgi wyborcze do dalszej pracy, twierdząc, iż sprawa reformy wyborczej nie jest jeszcze rozbita, że pozostają do wyrównania jedynie niewielkie różnice.

Namiestnik apelował do rusinów, poczem Lewicki konferował z namiestnikiem. Klub ukraiński uchwalił, iż weźmie udział w obradach podkomisyi o ile na porządku dziennym postawiona będzie wyłącznie kwestya ilości okręgów dwumandatowych.

Przewodniczący komisyi poseł Głąbiński, widząc brak wspólnej platformy odroczył posiedzenie na czas nieokreślony.

Sprawa Długosza.

Wiedeń (Wł.) Koła polityczne zaprzeczają depeszy, jakoby Długosz konferował ze Stuerghkiem w sprawie swych oświadczeń złożonych na zjeździe ludowców w Rzeszowie.

Wiedeń (Wł.). Długosz oświadczył, iż to, co powiedział on w Rzeszowie, jest powtórzeniem zarzutów poprzednio już postawionych przez posła Kędziora Stapińskiemu. Sytuacya, w jakiej się znaleźli ludowcy, zmusiła Długosza w interesie parlamentu do zaniechania dalszej powściągliwości względem rządu.

Wiedeń (Wł.) Na konferencyi nie poruszano kwestyi dymisyi Długosza. Sytuacya pozostaje niewyjaśniona.

Odrzucenie propozycyi angielskiej.

Wiedeń (Wł.). „Reichspost" donosi, iż Włochy odrzuciły propozycyę angielską co do wysp Egejskich.

W parlamencie austryackim.

Wiedeń (Wł.). Rusini w dalszym ciągu przeprowadzają w parlamencie obstrukcyę techniczną.

Z delegacyi węgierskiej.

Wiedeń (Wł.). Hr. Berchtold w odpowiedzi mówcy opozycyjnemu hr. Karolyi oświadczył w sprawie wspólnego wystąpienia mocarstw podpisanych pod traktatem berlińskim w obronie równouprawnienia żydów w Rumunii oświadczył, iż wystąpienie takie miałoby racyę tylko w razie wystąpienia wszystkich mocarstw, które podpisały traktat berliński; Austrya zaś nie ma racyi dawać inicyatywy w tej sprawie. O inicyatywie takiej ze strony Anglii rząd Austro-Węgier nic nie wie. Rząd rumuński prawdopodobnie nie uwzględniłby żądania mocarstw, gdyż traktuje tę sprawę, jako wyłącznie wewnętrzną. Znaczną większością głosów oświadczenie ministra przyjęte zostało do wiadomości.

Z Rumunii.

Bukareszt (AP). Odpowiedź senatu na mowę tronową króla zawiera pochwały dla armii rumuńskiej, podziękowanie księżniczce Maryi za pielęgnowanie chorych na cholerę, wreszcie wyrazy zadowolenia z tego, że położenie międzynarodowe Rumunii i jej zamiłowanie pokoju pozwoliły jej zabrać głos w sprawach bałkańskich w chwili ostatniej, kiedy to udało się osiągnąć pokój zaszczytny. Senat dziękuje królowi i narodowi i udziela zaufania rządowi.

Podczas dyskusyi nad adresem Bratianu wygłasza mowę, skierowaną przeciw rządowi. Mówiąc o „Księdze zielonej", Bratianu oświadcza, iż jest ona zbiorem pamiętników Majorescu, któremu mówca zarzuca prowadzenie polityki zagranicznej w sposób niezgodny z konstytucyą. Wiele kwestyi premier nie poddawał pod obrady ministrów i zadawalał się jedynie składaniem raportów królowi. Kiedy ambasador rosyjski zaproponował pośrednictwo, Majorescu odpowiedział, iż zapyta w tej sprawie króla. Bratianu zarzuca premierowi nieszczery stosunek względem reprezentantów mocarstw, którzy przez czas dłuższy sądzili, że Rumunia dąży jedynie do zdobycia Sylistryi. Zarzuca również premierowi, iż ten nic nie wiedział o traktacie serbsko-bułgarskim.

Odpowiedź Koła Polskiego.

Petersburg (Wł.). Koło Polskie oświadcza urzędownie, iż treść artykułu i notatki gazety „Riecz" o rzekomych rokowaniach Koła Polskiego ze Stołypinem, jest z gruntu niezgodna z rzeczywistością. Koło Polskie, zachowując stale bezwzględnie wrogie stanowisko wobec projektu wyodrębnienia Chełmszczyzny i uważając, iż niedopuszczalne są w tej sprawie jakiekolwiek ustępstwa lub kompromisy, żadnych rokowań ani ze Stołypinem, ani z kimbądź innym nie podejmowało.

Z komisyi wyznaniowej.

Petersburg (Wł.). Komisya wyznaniowa Dumy Państwowej rozpatrywała przesłany z Rady Państwa i zmieniony przez nią projekt prawa o zmianie wyznania. Komisya uznała, iż projekt ten należy traktować jako nowy i zaczęła rozpatrywać go od początku.

Komisya pojednawcza.

Petersburg (Wł.). Do komisyi pojednawczej w sprawie samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem obrani zostali kandydaci z listy prawicy i otrzymali po 93 głosy. Lista centrum uzyskała zaledwie 61 głosów.

Z prawodawstwa.

Petersburg (AP). Komisya Dumy Państwowej rozpatrująca projekt reformy policyi rozpoczęła w obecności wiceministra spraw wewnętrznych Dżunkowskiego i dyrektora departamentu policyi rozpatrywanie drugiego rozdziału projektu o zakresie i sposobach działalności policyi. Przyjęto z pewnemi zmianami art. od 7 do 14 w redakcyi rządowej. Obrady nad postanowieniami i rozkazami policyjnemi odłożono.

Petersburg (AP). Do Dumy wniesiony został projekt reformy katorgi.

Przeszacowanie
Okryć Zimowych Damskich

Saki Karakułowe od 195 rb. do 1200 rb.
„ Kotikowe „ 135 „ „ 675 „
„ Pluszowe i inne towary.

B. KARANTBAYWEL

Plac Ratuszowy, telefony 12-47 i 28-81.

Zarządza współudziałowiec oddziału, były zarządzający magaz. M. i J. MANDLA

Jan Cygankow.

Firma jest w porozumieniu z Kijowsk. Oficersk. T-wem Ekonomicznem. 10888

Istnieje od roku 1877.
Druty kolczaste stalowe
Fabryka Tkanin Metalowych
Akc. T-wa
„RUDOLF MÜLLER"
KIJÓW
Żylańska 24/26
obok W.-Wasylkowskiej.
ocynkowane dla ogrodzeń
Tkaniny metalowe
Sploty maszynowe
Depesze „Draimüller"
Telefon № 65

Skład maszyn, narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych STANISŁAWA TARGONSKIEGO w Buszynce posiada: pługi, brony, siewniki, wialnie, młynki, tryjery, maszyny żniwne, konne młocarnie i inne narzędzia rolnicze. **Przedstawicielstwo:** na gub. podolską fabryk „Kompanii Młocarń" **J. I. Case** w Ameryce, (lokomobile, młocarnie z automatycznymi samopodawaczami z powietrznymi elewatorami do słomy, maszyny do budowy dróg gruntowych, samochody parowe i traktory benzynowe, pługi parowe z lemieszami i z dyskami oraz automobile). **Towarzystwa Akcyjnego Tadeusz Kowalski i A. Trylski** w Warszawie, (sieczkarnie, śrótowniki, siekacze do okopowych Bamforda, najnowszej konstrukcyi kultywatory sprężynowe „Ślązak", udoskonalone wały-ugniatacze Campbella i wały-ryngle z pierścieniami z 2-ch połów złożonymi). **Cenniki** na żądanie. **Ceny** wskazane w katalogach z wyjątkiem wyrobów fabryk **J. I. Case,** są obliczone franco stacya szerokotorowej kolei odbierającego. Adres: poczt. i telegr. Rachny Targoński-h 7032



35061

KRAWIEC DAMSKI 12005

ADAMCZYK

przeprowadził się z Kreszczatyku Nr 27 na **Bulwar-Bibikowski 4.**

Przyjmuje wszelkie roboty jako to: **Okrycia futrzane, kostyumy i suknie,** oraz wszelkie reparacye.

Roboty wykonywa z materyałów własnych i powierzonych **NA CZAS i AKURATNIE. CENY NIZKIE.**

Zaproszenie do przedpłaty na
Atlas-Przewodnik informac. przemysł. **RUSI**
(Podole, Wołyń, Ukraina)

zawierać będzie: 3 plany miast Kijowa, Żytomierza i Kamieńca; 3 plany okolic tychże miast, 36 map powiatów z oznacz. wszystkich miast, miasteczek, wsi, folw., rzek, dróg żel., bitych gościńców i zwyczajnych z odległościami, oraz informacyami o miast., miasteczkach, ilości mieszk., sądach, okr. pol., pocztach, parafiach, granicach gmin i lasach, wykonan. kolorami. Po drugiej stronie map wyszczególniony będzie cały przemysł w każdym powiecie ze wskazaniem właściciela, miejsca, poczty, telegr., st. kol. z odległościami i produkcyą roczną w tysiącach.

ATLAS-PRZEWODNIK wyjdzie z druku w m. **styczniu 1914 roku. Dla unormowania nakładu** uprasza się o nadsyłanie i składanie prenumeraty jaknajśpieszniej.

Cena egz. kart. rb. 5.50, opr. w płót. ang. rb. 6, przes. kop. 60.

Nadsyłający prenumeratę zaraz i bezpośrednio kosztów przesyłki nie ponoszą.

PO WYJŚCIU Z DRUKU CENA BĘDZIE WYŻSZA.

Redakcya wydawn. **J. M. Bazewicza** Warszawa, Mazowiecka 5, tel. 132-01.

12358

Kreszczatyk 31. Telefon 206.

Podczas sporządzania inwentarza

W magazynie Domu Handlowego

K. Ludmer i S-wie

CENY przystępne na wszystkie gotowe zimowe i sukienne ubrania dla Pań. 12160



PRAWDZIWY tylko OPATRZONY TĄ FABR. MARKĄ **JUROKSIL** BEZ CHLORKU, BEZ SODY, BEZ MYDŁA SAM PIERZE BIELIZNĘ PACZKA 20 kop.

WAŻNE OSTRZEŻENIE!

Z powodu wielkiego zapotrzebowania „Juroksilu", wiele firm podrabia etykiety i opakowanie, na co zwracamy uwagę kupujących i prosimy żądać go wszędzie tylko z marką „JUROTAT".

Południowo-Ruskie Towarzystwo Handlu Towarami Aptecznemi.

„Towarzystwo RUMELY"



MAŁA ilość robotnika a OLBRZYMIA produkcyjność.

GARNITURY MŁOCARNIANE „IDEAL". Automatyczne podawanie **SNOPÓW, UKŁADANIE ODDZIELNE** słomy i plewy w sterty za pomocą elewatorów powietrznych. **Generalny przedstawiciel** na region Kijowski **A. EJBER,** Kreszczatyk Nr 23, **KIJÓW.** 12261

7693



KALI

Unawożając pola nie zapomnijcie o

KALI (Kainit 12%, nawozowa sól potasowa 30% i 40%). Tylko zupełnie unawoż. za pomocą kali zabezp. najwyższy urodzaj. Można nabyć za pośrednictwem wszystkich składów rolniczych ziemstw i stowarzyszeń rolniczych.

Dra B. LÖWENSTEINA FOSMOZA NAJLEPSZA MĄCZKA ODŻYWCZA

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia.

Liczne opinie Pp. Lekarzy i Ordynatorów szpitali dołącza się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. **Cena pudełka rb. 1.** 12131

Chiński magazyn herbaty
T. I. KOMAROWA

Kreszczatyk № 48.

Sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych:

Herbata Popowa, Gubkina, Kuzniecowa, Perłowa, Botkina, Wysockiego, Diementjewa i in. firm. Jedyny magazyn w Kijowie, gdzie **Kawa** jest palona i mielona za pomocą maszyny elektrycznej w obecności kupującego. **Surogaty** własnego wyrobu. **Kakao** **Holenderskie** lepszych firm od 1 rb. 20 kop. **Czekolada,** **herbatniki, karmelki, cukierki owocowe** i in. Wyroby cukiernicze: G. Bormana, Siu i S-ki, Kromskiego i in. lepszych firm. Zawsze świeże. Pp. kupującym herbatę, kawę, wyroby cukiernicze, kakao—dodaje się premium z wielkiego wyboru wspaniałych rzeczy, stale posiadanych na składzie lub też rabat w gotówce. **Meble bambusowe i parawany gotowe** i na obstalunek. 732

W pierwszych dniach grudnia wyjdzie z druku i ukaże się w sprzedaży wydany nakładem księgarni równieńskiej Ludwika Rutkowskiego

Prowincyonalny 12296

Kalendarz
handlowo-informacyjny na r. 1914.

Celem kalendarza jest dać chrześcijańskim sklepom, zakładom przemysłowym i rzemieślnikom na prowincyi możność zawiadamiania szerszej publiczności o swojem istnieniu, a przez dział ogłoszeń — ułatwić im konkurencyę z przedsiębiorstwami niechrześcijańskiemi. Dział informacyjny obejmuje powiaty zachodniej części Wołynia: Równieński, Kowelski, Łucki i Dubeński.

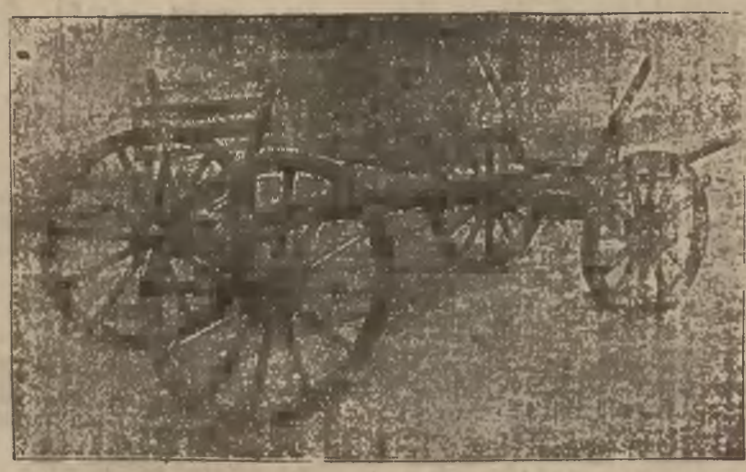
Skład główny w księgarni **Ludwika Rutkowskiego w Równem** na Wołyniu ul. Szosowa

Drogówki naftowe i **Samochody** parowe najnowszej silnej konstrukcyi, największej fabryki w Ameryce **J. I. CASE (Kejs)** z wieloskibowymi pługami POLECAJ

Biuro Agronomiczne **L. Zdrojewski i K. Grabowski** Kijów, Proreznа № 9. 1246



Orka mechaniczna: równiejsza, czystsza i tańsza niż końmi lub wołami.



Wóz żelazny ze składanemi lanemi kłódkami

Tow. Akc. Wł. A. Doliński

KRESZCZATYK 22.

WYŁĄCZNI REPREZENTANCI PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.

Powietrzne elewatory, składające **słomę** przy pomocy 1 robotnika.

Ruston, Proctor & C-o: Lokomobile, lokomotywy drogowe i do orki, młocarnie parowe zbożowe i koniczynowe.

Rud. Sack: Pługi, siewniki rzędowe i wielorzędowe pielniki i przerywacze do buraków i zboża.

Perkun: Motory naftowe stałe i lokomobile nowo-ulepszone, ekonomiczne i prawie bez dymu.

R. A. Lister & C-o: Wirówki angielskie do mleka, łatwe do użycia, lekkie w ruchu, wyborne w działaniu, pięknej formy.

M. Wolski i Sp. Młocarnie konne, kieraty, sieczkarnie bębnowe.

Johnston Harvester C-o maszyny żniwne.

Samuelson & C-o walce młyńskie.

Sieczkarnie i siekacze **Benthalla,** wialnie **Claytona i Röbera.**

Cieszące się uznaniem: Ekstyrpatory, kultywatory „Ataman" zrzynacze do paru, pielniki, brony stalowe etc. **WŁASNEJ FABRYKI.**



SANIE w wielkim wyborze **N. Massalitin.** Kijów, Kreszczatyk 9, tel. 8-92

38 k. MASŁO 42 k. Małosolone 38 k. Syberyjskie 42 k. f. Śmietan. 50 k. Bryndza 20 k. f. Magaz. **Wasiskina,** W.-Wasylk. 8, tel. 36-18.

2568

Do sprzedania niedrogo w Kijowie na dogodnych warunkach **Kinematograf** czynny z prawem dawania widowisk teatralnych. Powód—choroba właściciela. Wiadomość: Pieczerski Bazar—biuro Kinematografu „Radium" 12405

Niedaleko od Humania szukam ziemi przy kolei około stu dziesięcin; na polach woda, mały las i ogród owocowy. Humań, okazicielowi obaski „Dziennika Kijowskiego Nr 16233. 12288

Poszukuję pracy w większej pracowni sukien damskich lub dziennie w domach prywatnych. Kamińska ul. Stołypinowska 41—3. 12390

Przepisuję na maszynie, polsk., rosyjsk., francusk. Kościelna Nr 9 m. 7. 12395

Niezwykła okazya. 12260

Do 100% zysku gwarantowanego, z krótkoterminowej lokaty kapitałów polskich, opartej na nieruchomościach. Złożenia p. adr. **Biuro Rachunkowe** — Oddział zleceń. Kijów, Puszkińska 10. Skrz. poczt. 207

Potrzebny kasyer do banku i pomocnik buchaltera (do cukrowni). Zwracać się: Artiel buchalterów, Kijów, W.-Wasylkowska 14 m. 8.

T-wo Pomocy Stud. Polakom Uniwersytetu Kijowskiego. Biuro Pracy poleca studentów, jako **korepetytorów,** wychowawców, nauczycieli, pracowników biurowych, masażystów etc. Zapisy przyjmują się w lokalu Biura Pracy, Proreznа Nr 20 m. 2 od 3 do 5 pp codziennie. 4228

Krowy dojne jałowice i buhajki czystej rasy wschodnio-fryzyjskiej, maści czerwono-srokatej, **ma stale do zbycia** znana z wystaw **obora** zarodowa **w Skowródkach** stacya kolejowa i poczta Starokonstantynów. za wysoką mleczność i zdrowie ręczy właściciel Tadeusz Kossak. 11963

„ZIEMIA"

TYGODNIK ILUSTROWANY 11765

Krajoznawstwu Polskiemu poświęcony, wychodzi w WARSZAWIE pod redakcyą **Kazimierza Kulwiecia.**

Opisy przyrodnicze i geograficzne. Prace z zakresu etnografii, archeologii, zabytków sztuki. Obrazuje w opisach naukowych i dokumentach ilustracyjnych **piękno i bogactwo Polski,** będą jej stan obecny i odzwierciadla przeszłość historyczną.

PRENUMERATA: w Warszawie rb. 5 kop. —
z przesyłką poczt. „ 6 „ 50

Dla całorocznych nowych prenumeratorów: tom I, II, III i IV z ustępstwem 25%.

Redakcya i Administracya: Aleje Jerozolimskie 29-1.

Polski skład Drzewa opałowego J. POŁUJANA na Przystani, róg Spaskiej i Poczajowskiej 24/13. Tel. 22-82. Ceny najn. Drwa berlin. najlepsze. 11425

Majątek polski do sprzedania gub. podolska, pow. Latyczowski. 555 dzies. dobrej ziemi na wygodnych warunkach. Zwracać się do biura „D. H. Nieczuja-Wierzbicki i Brzeziński". Kijów, Puszkińska 11. od godz. 12 — 4 11878

Biuro Rościszewskiej

Jerozolimska 68, rekomenduje wykwalifikowane osoby w Nauce, Rolnictwie, Handlu, Przemyśle; świadectwa sprawdzane i referencye poufne zbierane. 12270

Magazyn Obuwia

Jana Stańkiewicza poleca obuwie męskie, damskie i dziecinne własnego wyrobu. W.-Podwalna 1. 12113

Dom Handlowy A. W. Przesmycki, Kijów, Kreszczatyk 48 poszukuje zdolnego pracownika, obznajmionego specyalnie ze sprzedażą nasion buraków cukrowych. 12376

Derwisz dwunastoletni źrebiec arabski wywodowy, urodzony w Dżebeli Durz (Wijalecie Damasceńskim) kupiony w 1907 roku w Antoninach u J. W. Hrabiego Józefa Potockiego do sprzedania za 600 rb. w Bębnówce na Podolu. Maść gniada, pęciny, zadnie białe, na oku skałka z wypadku. Adres: poczta Czarny-Ostrów, stacya kolej. Narkiewicze. Bębnówka Zarząd Informacyi udzieli ekonom Ostromęcki. 12384

1, 2, 3, 4 pokoje — osobne wejście, dla cichej rodziny lub przyzwoitych kobiet. Pańkowska 6—10. 12373

Poszukuję **posady rządcy** posiadam długoletnią praktykę lub **mechanika** narzędzi rolniczych z odpowiedzialnością za funkcyonowanie takowych. Poczta: Pików-Podolski. majątek Kustowce Z. Chrzanowski. 12363

Do wynajęcia 2 pokoje dla prawnika, doktora, inżyniera. W.-Podwalna 16 m. 8. 12364

Ekonom familijny od stycznia lub marca chce zmienić posadę. Adres: p. Lubar, Wołyń. Tymanowicz. 12367

Poszukuję na zakładnę po banku na majątek 80,000 rb. Majątek na Podolu o 7 wiorst od stacyi kolejowej. Oferty proszę składać: „Administracya Dziennika" dla S. J. 12249

Ciepłe koszulki trykotowe, kalesony, kamasze i in.

Włóczkowe kurtki, peleryny i in.

Orenburskie i puchowe

Chustki

Dziecinne watowane paltoty kostyumy.

Kostyumy sportowe

Specyalny magazyn Czesko-Rosyjskich mechanicznych wyrobów trykotowych 686

Br. G. i O. ANDRLE

W. Wasylkowska 10.

11918



Kamieniec-Podolski

Prenumeratę i ogłoszenia do „Dziennika Kijowsk." przyjmują: 353 p. Prusinowska (Skład fotograficzny) Księgarnia Polska p. Wł. Winarskiego

WILNO.

Prenumeratę i ogłoszenia do „Dziennika Kijowskiego" przyjmuje księgar. J. Zawadzkiego

Redaktor odpowiedzialny Zygmunt Mostowski. Drukarnia Polska w Kijowie, Kreszczatyk № 38 Wydawca Antoni Zieleński.